

Alicja
Jarkowska-Natkaniec

WYMUSZONA WSPÓŁPRACA CZY ZDRADA?

Wokół przypadków
kolaboracji Żydów
w okupowanym Krakowie



universitas

WYMUSZONA WSPÓLPRACA
CZY ZDRADA?

Alicja
Jarkowska-Natkaniec

WYMUSZONA WSPÓŁPRACA CZY ZDRADA?

Wokół przypadków
kolaboracji Żydów
w okupowanym Krakowie

Kraków

Przedmowa © Copyright by Isaac Wolhendler

Przedmowa © Copyright for the Polish translation by Dariusz Sajdera
and Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS

© Copyright by Alicja Jarkowska-Natkaniec and Towarzystwo Autorów
i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, Kraków 2018

ISBN 97883-242-3407-3
e-ISBN 97883-242-3338-0
TAiWPN UNIVERSITAS

Opracowanie redakcyjne
Joanna Nazimek

Projekt okładki
Urszula Kuśmider

www.universitas.com.pl

Mojej najbliższej rodzinie, Pawłowi i Lili

PRZEDMOWA

Moi rodzice, rodowici krakowianie, na własnej skórze zaznali okropieństw Holokaustu, który na trwałe pozostawił po sobie dojmujący ślad w ich życiu. W swoich opowieściach pamięcią wracali częstokroć nie tylko do własnych doświadczeń; ich narracja przesycona była nade wszystko żalnością nad wydarzeniami z października 1942 r., kiedy to zabrano im najbliższych, a cały ich świat legł w gruzach bezpowrotnie.

Znieprawieni odemani celowo posługiwali się językiem jidysz, aby podstępem wywabić ukrywających się przed okupantem Żydów, a w dalszej kolejności przetransportować na plac Zgody (dziś plac Bohaterów Getta), by tam godzinami przetrzymywać ich bez wody czy choćby kromki chleba, odmawiając im przy tym prawa do załatwienia podstawowych potrzeb fizjologicznych. Po kilku godzinach spędzonych w tak niegodziwych warunkach siedem tysięcy zgromadzonych upychano do wagonów dla bydła, terroryzując ich przy tym pałkami i karabinami, a następnie przewożono do przystanku Bełzec – ostatniego, na którym przyszło im wysiąść.

Przekorny los już wtedy zdecydował, że nigdy nie będzie mi dane poznać moich dziadków ani kuzynostwa, a pojęcie rodziny wielopokoleniowej na zawsze pozostanie mi obce. W zamian za to po narodzinach miałem otrzymać status przedstawiciela „drugiego pokolenia” ocalałych.

Doskonale pamiętam, kiedy jako dziecko puszczałem wodze wyobraźni i w snach widziałem, jak wymierzam tym bandytom sprawiedliwość. Wciąż wspominam, jak z kolegami z klasy licytowaliśmy się, jaka kara byłaby najdotkliwszą odpowiedzią na ich diaboliczne czyny.

Z wiekiem moje przeświadczenie, jakoby posiadam prawo oceniać i pokazywać palcem, słabło. Zacząłem wątpić, czy w ogóle przystoi nam snuć przypuszczenia oraz komentować postawy i wydarzenia, które rozgrywały się w najczarniejszym okresie żydowskiej historii. Być może należałoby dać zmarłym spoczywać w spokoju i pozwolić, by jęczące rany zblizniły się same?

Po wielu rozmyślaniach oraz drobiazgowej lekturze żydowskich źródeł moralizatorskich zdecydowałem inaczej. Choć śmiertelnicy winni pozostawić osąd Bogu, który pomści zło, złoczyńcy zasługują na specjalne traktowanie tu na ziemi. My, wprawdzie skalani grzechem, musimy publicznie wskazywać łotrów i ich czyny. Jesteśmy zobowiązani wyodrębnić ich z tłumu, ukazywać ich okrucieństwo pokoleniom, by zapobiegać szerzeniu się zła w przyszłości.

W pierwszej z biblijnych ksiąg – Księdze Rodzaju – poznajemy historię Kaina i Abla. Choć zabójstwo, którego dopuścił się Kain, nie było zabójstwem z premedytacją, był to niewątpliwie pierwszy wyeksponowany w Biblii akt zła. Co więcej, ta sama Księga mówi nam o Józefie i jego braciach, patriarchach przyszłych plemion hebrajskich, którzy nie kryją, że po latach, gdy spojrzeli z żalem na uchylenia zaistniałe w przeszłości, bez wahania oświadczyli ze skruczą, że spotyka ich kara, gdyż kiedyś patrzyli na cierpienie Józefa i nie zareagowali na jego błagania¹.

Również w Księdze Wyjścia napisano: Mojżesz „wyszedłszy zaś dnia wtórego, ujrzał, a oto, dwaj mężowie Hebrajscy wadzili się; i rzekł onemu, który krzywdę czynił: «Czemuż bijesz bliźniego swego?»”.

Występki niegodziwców śmieie eksponowane są również w Talmudzie, który daleki jest od wybielania niegodziwców. W traktacie Baba Kama 37a znajduje się historia Chanana niegodziwcy, jak nazywa go Talmud, uderzającego pewną osobę. Chanan zjawił się później przed Rav Chuną, aby zostać przez niego osądzonym. Rav Chuna powiedział mu: „Idź i zapłać mu [poszkodowanemu] pół dinara (gdyż była to kara nałożona za taki czyn). Chanan niegodziwca posiadał uszczerbioną monetę i chciał dać mu połowę dinara z niej, ale nikt nie chciał wziąć jej od niego i dać mu za nią drobniejsze monety. Następnie Chanan niegodziwca ponownie go uderzył, przez co zasłużył na dodatkową karę w wysokości połowy dinara, i dał mu swojego uszczerbionego dinara w ramach zapłaty”.

W rzeczy samej obydwie księgi zawierają jasno sformułowane przykazania, na przykład: „Nie będziesz szerzył oszczerstw między krewnymi, nie będziesz czyhał na życie bliźniego. Ja jestem Pan!”. W Torze wynajdujemy szereg uwypuklonych przykładów ułomności ludzkiego sumienia w nadziei

¹ Za konsultację tłumaczenia powyższego fragmentu oraz dalszego cytatu z traktatu Baba Kama 37a dziękuję Monice Taylor.

na pobudzenie w nas samych autorefleksji oraz odnalezienie zaczątków zła. Wszakże należy czynić wszystko, by ich szerzeniu się, które doprowadza do obojętności, zapobiegać zawczasu.

Członkowie społeczności żydowskiej nie wiedzieli, jak przeciwstawiać się kolaboracji, a także samym kolaborantom – była ona dla nich zjawiskiem, którego dotąd nie znali. Tłumienie miłości do bliźniego oraz propagowanie egoizmu, który unicestwia miłość, a wznieca nienawiść, były im obce, jako że w swoim życiu kierowali się „największym z przykazań”, jakim jest przykazanie: „Miłuj bliźniego swego jak siebie samego”. Nawet w obliczu utrapienia Żydzi zwykli zawsze pozostawać nieugięci oraz altruistyczni i bezinteresowni. Jednakże konsekwencje płynące z zaistniałych w czasie wojny zjawisk paraliżowały całe społeczeństwo i sprawiały, że stawało się ono bezbronne.

Pozwolę sobie postawić hipotezę, że gdyby naród żydowski posiadał wcześniejsze doświadczenie z masową kolaboracją, zrozumiałby, iż na dłuższą metę równała się ona samobójstwu. Silny sprzeciw wobec niej oraz choćby najsubtelniejsza mobilizacja ze strony społeczeństwa mogłyby zmniejszyć dramatyczne skutki kolaboracji, a co za tym idzie – zwiększyć szanse na przetrwanie wielu ludzi.

Zatem to na społeczeństwie w ogóle, a tym bardziej na społeczeństwie żydowskim – ofercie aktów kolaboracji, spoczywa obowiązek zdecydowanego działania zmierzającego ku zniesieniu wszelkich barier i łamaniu tabu powstałych wokół tego zagadnienia.

Pozwólmy więc na nieskrępowane zbadanie machinacji, kłosań i intryg kolaborantów. Niechaj każdy detal zapisany na kartach ludzkiego sumienia pozostanie wyjaśniony i umotywowany, jako że „usposobienie człowieka jest złe już od młodości” (Księga Rodzaju), a „aby zło triumfowało, wystarczy, żeby dobry człowiek niczego nie robił” (Elie Wiesel).

Tym bardziej, biorąc powyższe pod uwagę, dr Jarkowskiej należą się szczególne słowa uznania za ogromny wkład pracy w podjęcie próby zbadania i opisu tego zjawiska.

Na łamach niniejszej publikacji autorka nie prowadzi ideologicznych dywagacji, a samo studium ma charakter apolityczny. Autorka wierzy, że wyniki

PRZEDMOWA

jej badań ożywią zainteresowanie opisywaną tematyką, będą przyczynkiem do dyskusji oraz zainspirują innych badaczy do zgłębiania tematu, a im większa świadomość społeczeństwa, tym większa nadzieja, że wydarzenia z 1942 r. już nigdy się nie powtórzą.

Autorka zachęca zatem do dyskusji oraz do uczciwej polemiki.

Zawartość niniejszej publikacji jest pokłosiem niesłuchanie dużego wkładu pracy, opatrzonego starannością i sumiennością. Dr Jarkowska poddała wnikliwej analizie setki archiwalnych materiałów źródłowych, również ustnych, różnej proveniencji, odwołując się często do metod komparatywnych w celu dogłębnej weryfikacji. Dr Jarkowska prezentuje wyniki swoich badań w sposób bezstronny oraz jak najbardziej obiektywny.

Pomimo niebagatelnego wkładu pracy oraz ogromu zgromadzonego materiału empirycznego badaczka nie podejmuje się oceny moralnych aspektów opisywanych wydarzeń – okazuje się, że w dalszym ciągu wyznaczenie ostrej granicy pomiędzy kolaboracją a zdradą, tudzież wiarołomnością, jest niemożliwe.

Autorka, mimo obcowania ze złem przejawiającym się zewsząd podczas kompilacji niniejszej książki, ukazuje nam z jednej strony ludzkie dylematy, z drugiej brutalność i degradację człowieka, zachowując neutralność, utrzymując otwarty, aczkolwiek dociekliwy, umysł. Nie stawia osądów.

Należy podkreślić, że niniejsza publikacja otwiera przed badaczami furtki do kolejnych naukowych dociekań. Dla nas, czytelników, jest ona znakomitym studium nad ludzką deprawacją i zdemoralizowaniem – wszakże każdy, kto się potyka, może wpaść w jego szpony. Mamy zatem obowiązek kontrolować oraz nieustannie pielęgnować nasze sumienie, by nigdy nie zatracić naszego człowieczeństwa.

Rabin Isaac Wolhendler
Brooklyn, Nowy Jork

Przełożył Dariusz Sajdera

INTRODUCTION

My Cracovian parents went through the full horrors of the holocaust never shaking off its impact. Besides recounting their own tribulations, they never ceased to lament over that fateful October day in 1942 when they lost their parents, complete family and alas, their entire world collapsed.

The depraved OD personnel used the Yiddish vernacular as a nefarious ruse to dislodge people from their hiding places and then drove them ruthlessly to Plac Zgody isolating them for hours without any food or water and denying them the right to perform even the most basic biological functions. After several hours of being confined, the seven thousand innocents were chased with truncheons and rifle butts to the cattle cars for their final journey to Belzec.

Precisely at that time, long before being formed in a womb I was destined never to know grandparents or cousins, and that the concept of extended family should forever remain foreign to me. Also at that time, I acquired my 2g survivor status with all its implications.

My memory is still vivid when as a child; my imagination ran wild fantasizing running into these despicable people. I still remember deliberating with my young classmates what punishment would properly fit their diabolical crimes.

As I grew older, my conviction that I possess the absolute moral authority to judge these collaborators grew weaker. I even started doubting whether it is correct to name names and point fingers. I questioned whether we, as individuals or as a nation are allowed to speculate and comment on people and events that occurred during the darkest period of Jewish History? Perhaps, I vacillated, it is more appropriate to let the dead rest, hiding a moral blemish on the Jewish nation from the world's view.

After a great deal of introspection and contemplation and after consulting Jewish ethical sources, I have concluded otherwise. Although mortals should leave judgment of sinners to G-d and to His grace, evildoers deserve a different approach. While G-d may avenge evil, we, even as flawed as we are; must publicize the evildoers and give notoriety to the wicked and their actions. We must identify and reveal them and acknowledge their cruelty for posterity in order to deter future evil.

The Torah does not hesitate to relate the story of Cain and Abel in its first book, Genesis. Although it was not premeditated murder, it was however, the first evil act. Further, the same book tells us about Joseph and his brothers, the patriarchs of the future individual Hebrew tribes, not hiding that years later while looking back with regret at their perceived deficiencies, they contritely declared without hesitation that they are being punished because they looked upon at Joseph's anguish, yet paid no heed as he pleaded with them.

In Exodus too, we read, when Moses went out the next day, he found two Hebrews fighting; so he said to the wicked, "Why do you strike your fellow?" The Talmud names them according to tradition (see tractate Nedarim 64b).

Neither does the Talmud shy away from naming the wicked for posterity. In tractate Baba Kama 37a we find the story of Ḥanan the wicked (this is how he is called in the Talmud) slapping a certain person. He then came before Rav Huna for judgment. Rav Huna said to him, Go give him a half-dinar (which was the fine imposed for such an act). Ḥanan the wicked had a clipped dinar and wanted to give him a half-dinar from it, but there was no one who wanted to take it from him to give him smaller coins for it. Ḥanan the wicked then gave him another slap, becoming liable to pay an additional fine of half a dinar, and gave him the clipped dinar as payment.

It is indeed true that the Torah and Talmud have explicit Commands, like "Do not go about as a talebearer among your people; Do not stand idly by the blood of your fellow, I am G-d" and many others. The Torah still felt it was necessary to show us the failures and moral collapses of others in order to help us develop a sense of recognizing evil in ourselves, lest we justify our own moral defects and become blind to its gruesome consequences.

Jewish communities had no prior experience or guidance to look to and to know how to deal with collaboration and collaborators. The quenching of brotherly love, a predominance of that selfishness which freezes compassion and kindles hate was foreign to the Jewish Nation who conducted themselves according to what the Talmud defines as the “great principle” of Judaism “Love thy fellow as yourself”. Even under intimidation that may cause mercy and humanity to fade from the heart of a person of ordinary sensibilities, the Jewish Nation always looked fear in the eyes and remained altruistic and selfless. The shocks of these new, unknown phenomena paralyzed Jewish communities and rendered them helpless.

May I hypothesize, had there been a previous national experience with massive collaboration, the lessons learned would have guided Jewish communities that cooperation is equivalent to suicide. Resistance and opposition to these collaborators, no matter how insignificant or subtle would have prevented the near flawless implementation of the Final Solution and many more would have survived.

It is therefore incumbent upon society in general and even more so upon the Jewish Nation as the victims of these collaborative acts to act decisively to remove the taboo status of this subject.

Let the machinations, schemes and intrigues of the collaborators be freely researched, fully explored and analyzed, and every detail inscribed into the archives of the human conscience since the devisings of man’s mind are evil from his youth (Genesis) and when good men do nothing, evil prevails (Elie Wiesel).

We therefore must applaud the great contribution of Dr. Jarkowska’s work to this endeavor.

The pages that you are about to read were not written to win an ideological debate or score political points. The sole purpose of this immense work was to stimulate further research into this subject and encourage scientific discussion and debate. It is the author’s opinion that the more transparent this subject becomes, the greater the guarantee that nothing as it repeats itself.

The author would therefore not mind if others reach different conclusions than hers as long as no ulterior motive was the reason for the quest for

INTRODUCTION

research in the first place and that personal interest did not taint the material used for the research.

Everything you will read in this book was well researched with utmost thoroughness. Dr. Jarkowska has examined hundreds of archival and verbal sources in multiple languages, has as far as possible cross-referenced and corroborated facts with other sources and has presented her findings in an unbiased fashion.

Notwithstanding her significant work and the substantial amount of data collected, this young researcher remains humble and does not attempt to evaluate or assess the moral failings in such extreme emotional situations. She feels it is not possible today. She still cannot figure out the demarcation point where cooperation under duress and intimidation ends, and betrayal and perfidy begins.

The author, although having wandered through the thick forest of evil wickedness and in her book shows us moral ambiguities and dilemmas on the one hand and brutality and human degradation on the other still came out unscathed. Her conscience remains intact and is humble enough to admit that she does not feel adequately equipped to accuse others who were in unimaginable situations.

For all the above, this book is a stepping-stone for scholars, a strong footing to start where she has left off. For the rest of us, her book gives us a peek into the depths of depravity. Any human being who is careless and stumbles can easily fall there. We all have to guard and examine our conscience, keep our moral compasses in order, making sure that we are never either tempted or threatened into losing our humanity.

Rabbi Isaac Wolhendler
Brooklyn, New York

PODZIĘKOWANIA

Na wstępie chciałabym podkreślić, że książka jest efektem dysertacji doktorskiej przygotowanej pod opieką dr. hab. Stefana Gąsiorowskiego, prof. PAN, obronionej 7 lipca 2017 r. w Instytucie Judaistki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Profesorowi Gąsiorowskiemu składam serdeczne podziękowania za pomoc przy realizacji tego projektu badawczego, wszystkie cenne wskazówki i rady, a przede wszystkim za cierpliwość i zrozumienie w trakcie przygotowywania ostatnich wersji pracy. Bez jego zaangażowania nie udałoby mi się oddać doktoratu w takiej formie.

Książka ta nie mogłaby się ukazać bez pomocy wielu osób, z których pozwolę sobie wymienić tylko część. W szczególności muszę podziękować mojemu Mężowi za jego ogromną wyrozumiałość. Jego wsparcie i krytyczne uwagi pomogły mi w analizie wielu kluczowych dokumentów. W najtrudniejszych dla mnie momentach przejął wszystkie obowiązki domowe i dzielnie zajmował się naszą córeczką Lilianą, która pozwoliła mamie parę miesięcy po swoich narodzinach obronić doktorat, a następnie oddać książkę do druku. Wielokrotnie pozwoliła mi na pracę w niesprzyjających okolicznościach, wykazując się niezwykłą, jak na takie maleństwo, cierpliwością.

W następnej kolejności serdeczne podziękowania składam członkom Stowarzyszenia Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN, w szczególności: prof. Barbarze Engelking, prof. Dariuszowi Libionce, prof. Małgorzacie Melchior, dr Agnieszce Haskiej i Jakubowi Petelewiczowi. Uwagi prof. Engelking wielokrotnie zrewolucjonizowały strukturę i treść poszczególnych rozdziałów. Komentarze i serdeczne sugestie prof. Engelking i prof. Libionki pozwoliły mi również na wykorzystanie narzędzi badawczych z innych dziedzin, nie tylko historycznych. Pozostałym członkom i współpracownikom Stowarzyszenia dziękuję za dyskusje nad kolejnymi etapami mojej pracy i krytyczne uwagi im towarzyszące. Uczestnictwo w Warsztatach dla Młodych Badaczy Zagłady, organizowanych przez Stowarzyszenie, nauczyło mnie pokory i konsekwencji w prowadzeniu badań. Przede wszystkim zaś poznałam niesamowite osoby, które chętnie dzieliły

PODZIĘKOWANIA

się ze mną swoją wiedzą i doświadczeniem. Jestem wdzięczna zwłaszcza Karolinie Panz i Dagmarze Swałtek-Niewińskiej za wielogodzinne dyskusje w pociągu i na spacerze, a także za telefoniczne konsultacje. Dziękuję Wam za wsparcie, które niejednokrotnie pozwoliło mi z zapałem wrócić do pracy w trudnych dla badacza momentach.

Bardzo ważną rolę w procesie pracy nad dysertacją odegrał także p. Ryszard Kotarba, który dzielił się ze mną swoją wiedzą na temat okupowanego Krakowa, pomagał mi wielokrotnie w kwerendzie w lokalnych archiwach, wskazując ważne dokumenty.

Podziękowania składam także: prof. Annie Zapalec, prof. Leszkowi Hońdo, prof. Maciejowi Tomalowi, dr Martynie Grądzkiej-Rejak, dr Melanie Hamberze, dr Jackowi Młynarczykowi, dr Havi Dreifuss, dr Rivce Brot, Aleksandrze Bańkowskiej, Tomowi Frydłowi, Katarzynie Kocik, Elżbiecie Jakimek-Zapart, Marii Koniecznej, Isaacowi Wolhendlerowi, Januszowi Basterowi, Stanisławowi Dąbrowie-Kostce, którzy udostępniali mi dokumenty, wskazywali nowe pozycje archiwalne czy bibliograficzne i poświęcili mi swój cenny czas. Dziękuję też Agnieszce Kokoszko za uważne czytanie kolejnych rozdziałów oraz Annie Szczepańskiej-Krasoń i Januszowi Krasoniowi za konsultacje redakcyjne i wsparcie, a zwłaszcza za nauczenie mnie świadomej pracy z tekstem. Szczególne podziękowanie kieruję także do Joanny Nazimek, redaktorki niniejszej książki, za jej zaangażowanie i profesjonalizm, jak również za zaufanie i otwartość. Wreszcie ukochanej siostrze Urszuli za poświęcony czas przy pracy nad projektem okładki. *Last but not least*, specjalne podziękowania składam Agnieszce Barnat za okazane mi wsparcie, motywowanie do dalszej pracy, wielogodzinne, jakże twórcze dyskusje, a także pomoc przy przygotowywaniu książki do druku.

Problem kolaboracji Żydów z władzami niemieckimi podczas II wojny światowej w Polsce nie został jak dotąd w pełni naukowo opisany. Wszelkie próby wyjaśnienia tego zagadnienia odnosiły się przede wszystkim do przedstawienia działalności żydowskiej policji i Judenratów. Prace, w których podjęto ten temat, dotyczyły jednak wyłącznie gett w Warszawie, Łodzi i Tarnowie¹. Zawierają one cenne informacje o funkcjonowaniu wspomnianych instytucji, brakuje jednak ujęcia ich działalności w kontekście postaw i zachowań osób, które podjęły współpracę z Niemcami. Dodatkowej analizy wymaga także terminologia oraz klasyfikacja postaw Żydów podczas okupacji niemieckiej stosowana przez uczonych w odniesieniu do zjawiska kolaboracji.

Podjęty w niniejszej pracy temat obrósł wieloma mitami i zakłamaniami, z którymi należało się zmierzyć w oparciu o wiarygodne źródła. Jako studium przypadku wybrałam Kraków, „stolicę” Generalnego Gubernatorstwa (dalej: GG). Jednym z powodów takiego wyboru była wyjątkowość miejsca polegająca na jego wielonarodowości, kolejnym ponoć duża skala kolaboracji żydowskiej, o czym dowiadujemy się z różnych opracowań². Cechą charakterystyczną Krakowa w latach 1939–1945 było przede wszystkim współistnienie na jego obszarze najliczniej reprezentowanych trzech grup narodowych

-
- ¹ Zob. m.in. B. Engelking, *Rada Żydowska*, [w:] tejsze, J. Leociak, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2013, s. 146–218; L. Hońdo, *Judenrat w Tarnowie*, [w:] *Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej podczas II wojny światowej*, red. M. Grądzka-Rejak, A. Namysło, Katowice–Kraków–Warszawa 2017, s. 51–69; A. Podolska, *Służba Porządkowa w getcie warszawskim w latach 1940–1943*, Warszawa 1996; A. Sitarek, *„Otoczone drutem państwo”. Struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego*, Łódź 2015. W przygotowaniu do druku jest także monografia K. Person, *Policjanci. Wizerunek Żydowskiej Służby Porządkowej w getcie warszawskim, 1940–1943*, Warszawa 2018.
- ² Zob. m.in. A. Eisenbach, *Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów w latach 1939–1945 jako jeden z przejawów imperializmu niemieckiego*, Warszawa 1953; C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970, s. 256; J. Bratko, *Gestapowcy. Kontrwywiad – konfidenci – konspiratorzy*, Kraków 1990; M. Bednarek i in., *Kraków – czas okupacji 1939–1945*, Kraków 2010.

(Polaków, Niemców i Żydów) oraz trzech przestrzeni miejskich (dzielnicy polskiej, niemieckiej i żydowskiej). O nietypowości „stolicy GG” świadczyło także jednoczesne funkcjonowanie na jej terenie do połowy 1943 r. getta i niemieckiego obozu pracy w Płaszowie. Ponadto, na co szczególnie warto zwrócić uwagę, ze względu na ograniczony obszar badawczy obejmujący jedno miasto możliwa staje się także wnikliwsza analiza zjawiska, jakim była kolaboracja, które omawiam na przykładzie wybranych instytucji żydowskich i ich przedstawicieli, tj. Judenratu, Żydowskiej Służby Porządkowej (dalej: ŻSP), Żydowskiej Samopomocy Społecznej (dalej: ŻSS), Jüdische Unterstützungsstelle für das Generalgouvernement (dalej: JUS), oraz grupy konfidentów z tzw. siatki Diamanta, czyli osób, którym po zakończeniu II wojny światowej polski i żydowski wymiar sprawiedliwości zarzucił współpracę z niemieckim okupantem. Skupiłam się zatem na postawach jednostek, nie ogółu społeczeństwa. Nie interesowała mnie także analiza środowiskowa w poszczególnych okresach wojny, która wymaga przeprowadzenia odrębnych badań w oparciu o weryfikację źródeł pisanych i wypowiedzi oralnych. W szczególności uwaga ta odnosi się do odtwarzanych historii instytucji żydowskich w getcie krakowskim. Uniemożliwia to podstawa źródłowa, wiarygodność niektórych dokumentów oraz moje umiejętności warsztatowe, niektórym dokumentom powinni się przyjrzeć psycholodzy lub psychiatry. W swojej pracy koncentrowałam się na wątkach związanych z działalnością osób pomawianych o kolaborację, nie na sprawach strukturalnych. Mam tu na myśli przede wszystkim rozdziały książki poświęcone Judenratowi i policji żydowskiej. Zwłaszcza część o Judenracie ma charakter przyczynkarski.

Przyjęte w pracy cezury czasowe, obejmujące okres okupacji niemieckiej w Krakowie, nie wymagają szczegółowego uzasadnienia. Pierwszą z nich stanowi wkroczenie wojsk niemieckich do Krakowa, dokładnie 6 września 1939 r., a końcową 18 stycznia 1945 r., kiedy Kraków został wyzwolony przez wojska sowieckie, co ostatecznie zakończyło okres okupacji w „stolicy GG”. Zrozumiałe, że wraz z opuszczeniem Krakowa przez Niemców nie można już mówić o współpracy Żydów z ich władzami. Od tego momentu ich konfidenti nie mogli też już liczyć na jakiegokolwiek wsparcie lub ochronę.

Ze względu na złożoność postaw społecznych wobec problemu kolaboracji, czynnik sytuacyjny (czyli dynamikę Holokaustu) i zagadnienia dotyczące określenia jej stopnia zastosowałam w rozprawie podział na trzy kategorie współpracy: zinstytucjonalizowaną, agenturalną i indywidualną. Nie włączałam do rozważań kwestii współpracy związanej z redagowaniem tzw. godzinowej „Gazety Żydowskiej” z uwagi na szeroki i złożony nowy

obszar badawczy wymagający zapewne odrębnego opracowania. Podobnie zresztą jak w przypadku zagadnień związanych z problemem sowieckiej okupacji i kolaboracji w tamtym wymiarze. W sensie poznawczym i porównawczym to bardzo interesujące zagadnienia, pod względem terytorialnym odbiegają jednak od analizowanego w książce tematu. Przyjęty w niniejszej pracy plan pozwolił na wstępne ustalenie przyczyn, motywów i skutków współpracy Żydów z niemieckim okupantem w Krakowie.

W tym kontekście należy wyjaśnić, co dokładnie rozumiano podczas II wojny światowej poprzez termin „kolaboracja Żydów z Niemcami”, a także spojrzeć na to zjawisko nie tylko od strony historycznej, ale również socjologicznej, antropologicznej i psychologicznej. Temat ten zmusza bowiem do postawienia szeregu nowych pytań badawczych. Przede wszystkim należy wyjaśnić, co właściwie podczas okupacji określano jako „zdradę”, „współpracę z okupantem”, „zaprzaństwo” i jakie ich kategorie piętnowano. Czy wymuszona współpraca była tożsama z kolaboracją? Czy powinno się te definicje oceniać wyłącznie z perspektywy pojedynczych zachowań i decyzji, czy jako odrębne zjawisko uwarunkowane miejscem i czasem? Czy współpraca z władzami niemieckimi zapewniała bezpieczeństwo? Czy w źródłach odnajdujemy ocenę działalności konfidentów, kierownictwa Judenratu lub policji żydowskiej oraz czy świadkowie tych wydarzeń oceniali ich aktywność? Czy w ogóle można mówić o kolaboracji Żydów z Niemcami? A jeżeli tak, to jaka była jej skala i czy można ją porównywać do kolaboracji Polaków?

Materiałami źródłowymi, które posłużyły do udzielenia odpowiedzi na szereg powyższych pytań, są przede wszystkim dokumenty proveniencji niemieckiej, polskiej i żydowskiej pochodzące z okresu II wojny światowej, jak również powstałe po jej zakończeniu, czyli źródła pierwotne i wtórne. Zaliczamy do nich: 1. niemieckie dokumenty o charakterze administracyjnym, tj. rozporządzenia, dekryty, korespondencje, sprawozdania, meldunki i komunikaty o sytuacji w kraju oraz raporty z lat 1939–1944, i sędowniczym, tj. akta powojennych procesów; 2. polskie dokumenty bezpośrednie z lat okupacji: sprawozdania i raporty Armii Krajowej (dalej: AK), Rady Pomocy Żydom (dalej: RPŻ), prasę konspiracyjną; pośrednie: pamiętniki, relacje, wspomnienia, prasę powojenną; sędownicze: akta powojennych procesów przed Specjalnymi Sądami Karnymi, Sądami Apelacyjnymi, Sądami Okręgowymi i Najwyższym Trybunałem Narodowym; 3. żydowskie dokumenty bezpośrednie: sprawozdania i raporty Judenratu, ŻSS, American Jewish Joint Distribution Committee (dalej: Joint), Centrali Towarzystwa Opieki nad Sierotami i Dziećmi Opuszczonymi „Centos”, pośrednie: relacje, wspomnienia,

pamiętniki, prasa; i sądownicze: akta procesów powojennych przed Centralnym Komitetem Żydów w Polsce (dalej: CKŻP). Powyższe dokumenty pozwoliły przede wszystkim na prześledzenie niemieckiej polityki administracyjnej i terroru, a częściowo także działań konspiracji i konfidentów w „stolicy GG”, w tym podejrzanych postaw niektórych Żydów, kwalifikowanych przez polskie i żydowskie społeczeństwo jako kolaboracja z okupantem.

Niestety, na niektóre z postawionych pytań nie udało się uzyskać wyczerpujących odpowiedzi, gdyż materiał badawczy, na którym oparłam niniejszą pracę, okazał się niewystarczający. Podczas próby odtworzenia obrazu współpracy Żydów z niemieckim okupantem napotkałam na szereg zasadniczych trudności. Liczba zachowanych materiałów źródłowych, o których szczegółowo poniżej, w przypadku Krakowa jest niestety niezwykle skromna w porównaniu z innymi okupowanymi miastami, takimi jak Warszawa czy Łódź. Nie udało się więc zweryfikować wszystkich hipotez i pytań badawczych, a w szczególności tych odnoszących się do funkcjonowania i oceny działalności krakowskiego Judenratu czy policji żydowskiej przez społeczność żydowską. Nie zachowała się bowiem z powodu zawieruchy wojennej pełna dokumentacja wytworzona podczas II wojny światowej przez te instytucje. Ponadto akta krakowskiego Gestapo w całości zostały zniszczone przez Niemców. Stąd wiele informacji na temat tej organizacji pochodzi ze wspomnień i spisanych po 1945 r. relacji świadków oraz uczestników wydarzeń czasu wojny. W niewielkim stopniu uzupełniają je raporty i sprawozdania RPŻ czy AK z okresu okupacji oraz różnego rodzaju zarządzenia i okólniki wytworzone przez Joint w latach 1939–1941. Niezwykle ważne, przy braku archiwum Gestapo, są natomiast materiały porównawcze, tj. różne dokumenty i opracowania z innych rejonów okupowanej Polski. Zachowały się np. fragmentarycznie akta policji politycznej z Radomia i Częstochowy, które w dużej mierze pozwoliły na przedstawienie zasad werbunku i pracy z konfidentami.

Nie są to jednak wszystkie materiały źródłowe, które zostały wykorzystane w pracy. Odnośnie do badanej tematyki posłużyłam się także dokumentacją znajdującą się w zbiorach Żydowskiego Instytutu Historycznego (dalej: ŻIH), a konkretnie aktami Konspiracyjnego Archiwum Getta Warszawy (sygn. Ring. I, Ring. II), w których dokumentowano m.in. sytuację ludności żydowskiej w różnych miejscowościach okupowanej Polski. W powyższym zespole znajdują się sprawozdania z aktywności pierwszego przewodniczącego krakowskiego Judenratu – Marka Biebersteina. Jako materiał porównawczy analizowałam także zgromadzone w Archiwum ŻIH

zespoły: Varia okupacyjne oraz Centrala Towarzystwa Opieki nad Sierotami i Dziećmi Opuszczonymi „Centos”.

W niniejszej rozprawie zasadniczo oddzieliłam historię i problemy Żydów w Krakowie od innych miast okupowanej Polski, uznając je za odmienne i w pewnym stopniu wyróżniające się. W miarę możliwości, co wynikało z podstawy źródłowej, starałam się wskazać na specyfikę tego miejsca oraz różnorodność w obrębie badanych instytucji i grup. Wyłącznie w kilku przypadkach, ze względu na niedostatek materiałów źródłowych, konieczne było odwołanie się do historii innych gett z GG, choć w przekazach pisemnych i faktograficznych z Krakowa nie zauważyłam tak drastycznych opisów życia codziennego w zamkniętej dzielnicy (m.in. nędzy spowodowanej brakiem aprowizacji czy śmierci głodowej na ulicach), jak np. w Warszawie. Porównując jednak historię warszawskiego Judenratu i ŻSP, możliwe stało się odtworzenie losów tych instytucji również w Krakowie. Częściowo doszukałam się także analogii między wymienionymi postaciami w ich zachowaniach i w postawach policjantów żydowskich, chociaż różnice, które występowały pomiędzy dwoma gettami, były ogromne (m.in. powierzchnia, warunki życia, aprowizacja i liczba mieszkańców). Zwłaszcza że we wspomnieniach i relacjach Żydów przebywających podczas wojny w Krakowie nie dostrzega się tak dużej ilości opisów i opinii na temat działalności Judenratu, ŻSP czy konfidentów Gestapo, jak w innych miastach GG. Być może przyczyną takiego stanu rzeczy był sprawnie funkcjonujący aparat administracji żydowskiej w getcie krakowskim i jednak, być może, stosunkowo mała szkodliwość aktywności współpracowników Gestapo.

Podstawowy zasób archiwalny w Polsce, który umożliwił badania nad zjawiskiem kolaboracji w okupowanym Krakowie, znajduje się w Archiwum Narodowym w Krakowie, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego „Sowiniec” w Krakowie, Archiwum Biblioteki Jagiellońskiej oraz Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego. Najważniejsze źródła poza granicami kraju znajdują się w Archiwum Yad Vashem w Jerozolimie, Archiwum przy Muzeum Bojowników Getta w Lochame ha-Geta'ot w Izraelu oraz Zentrale Stelle der Landesjustizverwaltungen Ludwigsburg Bundesarchiv w Niemczech.

Niniejsza rozprawa, dotycząca kilku aspektów współpracy Żydów z niemieckim okupantem, oparta została przede wszystkim na wspomnianych trzech kategoriach źródeł: niemieckich okólnikach i sprawozdaniach

żydowskich instytucji, relacjach ocalonych oraz dokumentacji powojennych procesów sądowych. Należy jednak zwrócić uwagę, że materiały źródłowe z dwóch ostatnich kategorii powstały tuż po II wojnie światowej, a niektóre z nich nawet kilkanaście lat po jej zakończeniu. W pierwszym przypadku wspomnienia są zazwyczaj przepełnione emocjami, ich autorzy nie zdążyli bowiem nabrać dystansu do opisywanych wydarzeń. Ich zaletą jest natomiast to, że przedstawiają zapamiętane zdarzenia, a nie stanowią dywagacji nad znaczeniem podejmowanych podczas wojny wyborów. Relacje złożone wiele lat po okupacji zawierają dodatkowy bagaż doświadczeń i wiedzy o wojennej rzeczywistości, ale jednocześnie opierają się również na zasłyszanych później wypowiedziach lub pogłoskach. Sporadycznie zawierają też nieprawdziwe świadectwa dotyczące działalności konfidentów i policjantów żydowskich, które bazowały na krążących po getcie plotkach. W pamięci świadków wojny zatarły się, co naturalne, pewne fakty, nazwiska, nazwy miejscowości czy daty. Przy badaniu tzw. materiałów krakowskich należy zwrócić uwagę, że zarówno w zeznaniach składanych przed polską prokuraturą, jak i w relacjach ocalonych narracja została utworzona wokół autobiograficznych i tragicznych przeżyć z getta i obozu w Płaszowie. Ten subiektywny punkt widzenia nie zawsze był adekwatny do obrazu życia codziennego Żydów w okupowanym Krakowie. Szczególnie trudno wyciągnąć wnioski na temat działalności Judenratu lub policji żydowskiej. Wymagało to głębszych poszukiwań i porównania z materiałami administracyjnymi, które – jak wiadomo – zachowały się w stanie szczątkowym. Dlatego wykorzystywanie osobistych relacji w badaniach nad Zagładą Żydów wymaga krytycznej analizy i każdorazowej weryfikacji przedstawionych w nich informacji z innymi dokumentami.

Analizowana tematyka wpisuje się przede wszystkim w nurt badań z zakresu nauk historycznych, a także uzupełniających je innych dziedzin nauk społecznych. Praca ma więc charakter interdyscyplinarny, stąd też uwzględniłam literaturę z takich dyscyplin jak antropologia historyczna³, psychologia⁴ i socjologia⁵, które stanowiły ważną inspirację do

3 A. Perzanowski, *Odmieńcy. Antropologiczne studium dewiacji*, Warszawa 2009.

4 *Spoleczna psychologia piętna*, red. T.F. Heatherton i in., tłum. T. Szustrowa, M. Szuster, J. Radzicki, Warszawa 2008; E. Goffman, *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, tłum. A. Dzierżyńska, J. Tokarska-Bakir, wstęp do pol. wyd. J. Tokarska-Bakir, Gdańsk 2005; R.E. Nisbett, D. Cohen, *Culture of Honor: The Psychology of Violence in the South*, Boulder 1996.

5 M. Ossowska, *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Warszawa 1969; *Socjologia religii. Antologia tekstów*, wybór i wpraw. W. Piwowarski, Kraków 2007; Z. Klimczuk, *Socjologia*

konstruowania teorii, formułowania wniosków i odtwarzania losów poszczególnych osób czy instytucji. Trzeba tu jednak przedstawić kilka zastrzeżeń. Po pierwsze, przedmiotem moich badań jest zjawisko kolaboracji, nie zaś okupacyjne losy przywoływanych instytucji żydowskich, które pojawiają się w pracy wyłącznie jako tło historyczne opisywanych wydarzeń. Staralam się ten temat przybliżyć z perspektywy żydowskich i polskich mieszkańców Krakowa, gromadząc i konfrontując ze sobą możliwie jak największą liczbę dokumentów. Muszę ponadto mocno podkreślić, że do analizy różnych postaw Żydów wykorzystałam metodę biograficzną⁶, pokazującą kształtowanie się kodeksu zachowań, które znajdowały odbicie zarówno w dokumentach osobistych (wspomnieniach i pamiętnikach), jak i procesowych. Niestety, w przypadku Krakowa i działalności konfidentów żydowskich metoda ta nie była w pełni satysfakcjonująca. Niektóre sprawy związane z życiem codziennym i dylematami Żydów współpracujących z Niemcami są nierozwiązywalne, jak np. kwestie okoliczności nawiązania przez konfidentów kontaktu z Gestapo i problemów moralnych tych osób. Zwłaszcza te ostatnie były niemożliwe do wyjaśnienia, nadal nie są znane okupacyjne losy członków krakowskiego Judenratu, ŻSP czy tzw. siatki Diamanta. Problemy z nimi związane pojawiły się już w momencie analizy źródeł, często mało wiarygodnych i trudnych do zweryfikowania. Przykładem są zasłyszane informacje o działalności konfidentów Gestapo, które były wartościowane, nacechowane emocjonalnie i oceniane w zależności od kontekstu. Z takimi sytuacjami mamy do czynienia m.in. w odniesieniu do wydarzeń, które dotyczyły niemieckich akcji skierowanych przeciwko krakowskiej konspiracji lub były formą osobistych porachunków.

rodziny. Zagadnienia wybrane, Olsztyn 2008; *Socjologia codzienności*, red. P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska, Kraków 2008; M. Budyta-Budzyńska, *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Warszawa 2010; G. Davie, *Socjologia religii*, tłum. R. Babińska, Kraków 2010; T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2010.

- ⁶ Szerzej na ten temat zob. B. Engelking, *Na łące popiołów. Ocaleni z Holocaustu*, Warszawa 1993; taż, *Zagłada i pamięć. Doświadczenie Holocaustu i jego konsekwencje opisane na podstawie relacji autobiograficznych*, Warszawa 2001; M. Melchior, *Zagłada a tożsamość. Polscy Żydzi ocaleni „na aryjskich papierach”. Analiza doświadczenia biograficznego*, Warszawa 2004; D. Kałwa, *Kozetka historyka: oral history w badaniach życia prywatnego*, [w:] *Rodzina – prywatność – intymność. Dzieje rodziny polskiej w kontekście europejskim. Zbiór studiów*, red. D. Kałwa, A. Walaszek, A. Żarnowska, Warszawa 2006, s. 181–191; K. Kaźmierska, *Biografia i pamięć. Na przykładzie pokoleniowego doświadczenia ocalonych z zagłady*, Kraków 2008; M. Orwid, *Trauma*, Kraków 2009; P. Filipkowski, *Historia mówiona i wojna. Doświadczenie obozu koncentracyjnego w perspektywie narracji biograficznych*, Wrocław 2010, s. 181–189.

W dokumentach wytworzonych przez członków lokalnego ZWZ/AK zdradę przypisywano Żydom z tzw. siatki Diamanta, bez względu na rzeczywisty stopień ich winy. Częste piętnowanie tych osób, wymienianych w prasie podziemnej z nazwiska, sprawiło, że w świadomości społecznej uznawano ich za odpowiedzialnych za zbrodnie niemieckie. Stworzono przy tej okazji mit o powszechnej kolaboracji Żydów w „stolicy GG”.

Charakter poruszanej tematyki zdecydował o zastosowaniu w tej pracy układu problemowo-chronologicznego. Składa się ona ze wstępu, trzech rozdziałów i zakończenia; całość uzupełnia aneks zawierający dokumenty źródłowe. W rozdziale pierwszym omawiam, porządkując w sposób chronologiczny, zachodzące w „stolicy GG” wydarzenia. Przybliży on przede wszystkim kwestie związane z funkcjonowaniem w Krakowie trzech wspomnianych dzielnic mieszkaniowych i z realizacją niemieckiej polityki antyżydowskiej. Zaprezentowałam w nim różne aspekty życia codziennego krakowskich Żydów podczas okupacji. Rozdział ten ma charakter popularyzatorski i zasadniczo stanowi wprowadzenie do omawianej w książce problematyki. Nie pretendowałam przy tym do skrupulatnego wyjaśnienia wszystkich poruszonych w nim zagadnień. W znacznej mierze opierałam się w tym przypadku na literaturze przedmiotu, w niektórych fragmentach uzupełnionej o dane pochodzące z dokumentów archiwalnych. W kolejnych dwóch rozdziałach zobrazowałam rodzaje współpracy Żydów z władzami niemieckimi, która miała charakter zinstytucjonalizowany, agenturalny i indywidualny, poczynawszy od wyjaśnienia specyfiki zagadnienia, kontekstu historycznego, przez odtworzenie struktur poszczególnych instytucji, kończąc na biogramach wybranych osób. Próbowałam również zwrócić uwagę na różnorodność postaw i zachowań w poszczególnych okresach wojny. Jedną z najważniejszych kwestii było niewątpliwie opisanie skali zjawiska kolaboracji oraz złożoności życia Żydów w sytuacjach granicznych⁷, które kształtowały różne kategorie zachowań: bierność, gorliwość, zdradę, lojalność, strach, nieopanowanie, godność narodową czy oportunizm. W tym ujęciu omówiłam problemy związane ze zniekształconym obrazem policji żydowskiej, Rady Żydowskiej i osób współpracujących z okupantem, który po wojnie sprowadzał się do piętna kolaboracji Żydów wykluczającego członków wspomnianych instytucji i agentów ze wspólnoty ofiar. Należy tu jednak wspomnieć, że

⁷ Zob. J. Leociak, *Doświadczenia graniczne. Studia o dwudziestowiecznych formach reprezentacji*, Warszawa 2009.

z uwagi na ostateczne wyniki badań w ostatnim rozdziale poświęconym działalności tzw. siatki Diamanta przedstawiłam charakter współpracy agenturalnej i indywidualnej Żydów z Niemcami. W trakcie przygotowywania tej części pracy okazało się, że pierwszej z wyszczególnionych kategorii współpracy, tj. instytucjonalnej, nie można przypisać członkom tzw. siatki Diamanta, gdyż osoby zakwalifikowane do tej grupy w rzeczywistości samodzielnie nawiązywały kontakt z okupantem, a także nie wytworzyła się relacja Gestapo ze zorganizowaną siatką żydowskich agentów. Te rozbieżności wyraźnie przedstawiłam na podstawie 12 analizowanych biografów członków tzw. siatki Diamanta. Rozprawę kończy podsumowanie, w którym starałam się odpowiedzieć na pytania postawione we wstępie.

Podstawowymi zagadnieniami poruszonymi w niniejszej rozprawie są kategorie zdrady i kolaboracji. Termin „zdrada” w kontekście narodowym po raz pierwszy na polski grunt wprowadziła Magdalena Micińska w książce *Zdrada, córka nocy. Pojęcie zdrady narodowej w świadomości Polaków w latach 1861–1914* (Warszawa 1998). Stosunkowo wcześniej pojawiło się natomiast pojęcie określające współpracę z Niemcami podczas II wojny światowej. Już w 1945 r. w pejoratywnym znaczeniu posłużono się wyrazem „kolaboracjonizm” w odniesieniu do okupacji we Francji, definiując postawę niegodną obywatela tego kraju⁸. W publikacjach i dokumentach wytworzonych przez polską konspirację, a także w pamiętnikach oraz wspomnieniach z lat okupacji nie odnajdujemy słowa „kolaboracja”. Podstawowymi terminami były „zdrada”, „współpraca”, „zaprzaństwo”, „delatorstwo”, „działalność na czyjąś niekorzyść”. Osoby działające na rzecz Niemców, pozostające z nimi w bliższych kontaktach i wykonujące ich polecenia nazywano wówczas agentami, kapusiami, konfidentami, informatorami lub donosicielami. Wszystkie te określenia miały na celu wyodrębnienie i pejoratywne naznaczenie niepożądanych postaw osób zaprzeczających podstawowym wartościom honoru, co prowadziło do wykluczenia ich ze społeczeństwa polskiego. Terminy te stosowano wymiennie, a nawet intuicyjnie, gdyż synonimem słowa „agent” był „konfident” lub „kapuś” itd. Nie wypracowano natomiast wspólnego pojęcia na określenie wyłącznie współpracy z niemieckim okupantem. Uczyniono to kilka lat po zakończeniu wojny, gdy powszechnie zaczęto stosować

⁸ A. Haska, „Kto rzekł, że to zdrajca?” *Dyskurs zdrady w wybranych tytułach prasy konspiracyjnej*, mps rozprawy doktorskiej obronionej w Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk pod kierunkiem prof. B. Engelking, Warszawa 2013, s. 23.

termin „kolaboracja”, który pojawił się na stałe w języku polskim dopiero w latach sześćdziesiątych XX w.⁹

W niniejszej pracy zastosowałam terminologię przyjętą podczas II wojny światowej, z paroma wyjątkami. Za odpowiednik „agenta” uznałam „konfidenta” i „informatora”, czyli osobę pozostającą w stałym lub okazjonalnym kontakcie z Gestapo. Z kolei „donosiciel” oznacza to samo co „kapuś”, czyli kogoś, kogo relacje z Gestapo były jednorazowe lub sporadyczne. Działalność tych ostatnich była wymierzona przeciwko wspólnotce, a ich głównym motywem osiągnięcie własnej korzyści kosztem innych, co często wynikało z niemożności zapewnienia sobie i swoim najbliższym choćby najskromniejszego bytu w inny sposób bądź z konieczności utrzymania się przy życiu. Ocena takich postaw wciąż stanowi problem moralny, który nie został rozstrzygnięty w niniejszej publikacji.

W literaturze przedmiotu przyjmuje się powszechnie podział kolaboracji zasadniczo na trzy kategorie: polityczną, gospodarczą i kulturalną. Podkreśla się też różnice między nimi i wyróżnia stopnie współpracy członków okupowanego społeczeństwa z Niemcami¹⁰. Na rodzimym gruncie podnoszono

⁹ Termin ten zamieszczono w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego, wydawanego w latach 1958–1969. W tomie trzecim (Warszawa 1961) pod hasłem *Kolaboracja* (s. 800) czytamy: „W czasie drugiej wojny światowej współpraca polityczna i gospodarcza z okupantem hitlerowskim, dawniej: «każda współpraca»”. W 1965 r. w *Wielkiej encyklopedii PWN* (t. 5, Warszawa 2001, s. 400) definicja ta była już bardziej rozbudowana: „Termin przyjęty w czasie II wojny światowej na określenie współpracy obywatela kraju okupowanego (przez faszystowskie Niemcy, Włochy czy Japonię) z władzami okupacyjnymi – na szkodę tego kraju lub jego obywateli. Do najbardziej znanych przykładów kolaboracji należała współpraca z Niemcami Ph. Pétaina, P. Laval, którzy po przegranej przez Francję kampanii w 1940 r. stali (do 1944 r.) na czele rządu Vichy; V. Quislinga, który po inwazji niemieckiej na Norwegię w 1940 r. rozpoczął kolaborację, a w latach 1942–1945 stał na czele prohitlerowskiego rządu; N. Necicia, który po przegranej przez Jugosławię kampanii w 1941 r. utworzył prohitlerowski rząd Serbii (do 1944 r.). Według ustawodawstwa Polski Ludowej, podobnie jak i innych krajów okupowanych w czasie wojny, kolaboracja jest przestępstwem”.

¹⁰ Zob. m.in. J. Kott, *Obrońcy kolaboracjonizmu*, [w:] tegoż, *Postęp i głupstwo*, t. 1: *Publicystyka, notatki z podróży 1945–1956*, Warszawa 1956, s. 179–183; T. Szarota, *Okupowanej Warszawy dzień powszedni. Studium historyczne*, Warszawa 1973, s. 125–137; C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*; tenże, *Między neutralną współpracą ludności terytoriów okupowanych a kolaboracją z Niemcami*, „Studia nad Faszystem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 1998, t. 21, s. 181–196; W. Rings, *Leben mit dem Feind: Anpassung und Widerstand in Hitlers Europa, 1939–1945*, München 1978 (wyd. angielskie: *Life with the Enemy. Collaboration and Resistance in Hitler's Europe, 1939–1945*, tłum. J.M. Brownjohn, New York 1982); K.P. Friedrich, *Problem polskiej kolaboracji podczas II wojny światowej (1939–1944/5)*, „Res Publica

także kwestie relacyjności kolaboracji, zadając pytanie o równoznaczność zdrady i kolaboracji w okupowanym państwie, oraz mitu Polski jako „kraju bez Quislinga”. Próbę szerszego zdefiniowania i stworzenia własnej typologii tego zjawiska podejmowało wielu badaczy, gdyż jak pisał Czesław Madajczyk:

[...] w Polsce pozytywny stosunek do wroga czy postawy serwilistyczne traktowane były po prostu jako zdrada ojczyzny i pohańbienie. [...] Stąd z powodu niejasności w rozumieniu tego pojęcia [...] powstaje przedstawiany obraz zachowań kwalifikowanych jako kolaboranckie, przypadkowy rozkład barw, a nawet chaos¹¹.

Historycy dokonywali zazwyczaj wyboru między wąskim i szerokim rozumieniem niedookreślonego terminu „kolaboracja”, obejmującego różne formy współpracy z okupantem¹². Ze względu na dużą liczbę publikacji odnoszących się do tego zagadnienia omówię najważniejsze prace z tego zakresu.

W 1978 r. Warner Rings zaproponował cztery typy kolaboracji: neutralną, bezwarunkową (utożsamianą z polityczną), warunkową i taktyczną. Rings definiował to zjawisko jako akt zdrady, zachowanie podejmowane świadomie lub sytuację, w której instytucje bądź osoby pozostają bierne wobec działań okupanta naruszających dobro i interes społeczny¹³. Ponad 30 lat

Nowa” 1998, t. II (122), s. 46–52; J.T. Gross, *Themes for a Social History of War Experience and Collaboration*, [w:] *Politics of Retribution in Europe: World War II and its Aftermath*, red. I. Deák, J.T. Gross, T. Judt, Princeton 2000, s. 24 i nast.; tenże, *Upiorna dekada. Eseje o stereotypach na temat Żydów, Polaków, Niemców, komunistów i kolaboracji 1939–1948*, Kraków 2007, rozdz. *Upiorna dekada*; T. Strzembosz, *Rzeczpospolita podziemna. Społeczeństwo polskie a państwo podziemne 1939–1945*, Warszawa 2000, s. 88–123; P. Madajczyk, *Zdrada – współdziałanie – pasywność*, „Więź” 2002, nr 5, s. 112–121; tenże, „Zdrada i kolaboracja” jako polskie „Flucht und Vertreibung”, „Dzieje Najnowsze” 2010, R. 42, z. 4, s. 91–103.

¹¹ C. Madajczyk, *Między neutralną współpracą...*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, s. 185.

¹² Szerzej na ten temat zob. tamże, s. 181–196. O dyskusjach wokół tego terminu pisali także: J.W. Borejsza, *Kilka uwag o kolaboracji we współczesnym języku polskim*, [w:] *Abiit, non obit... Studia historyczne poświęcone pamięci Profesora Andrzeja Czarnika*, red. Z. Romanow, Słupsk 2006, s. 195–204; „Kollaboration“ in Nordosteuropa. *Erscheinungsformen und Deutungen im 20. Jahrhundert*, red. J. Taubert, Wiesbaden 2006. W ostatniej pracy aż osiem artykułów traktuje o sprawach polskich, ich autorami są: L. Jockheck, K.-P. Friedrich, H.-J. Bömelburg, J. Kochanowski, P. Madajczyk, T. Szarota, W. Borodziej, J.W. Borejsza.

¹³ W. Rings, *Life with the Enemy*, s. 234. Podobnej, dość ogólnej typologii, ale w kontekście socjologicznym, dokonał Nachman Ben-Yehuda. Podzielił on to zjawisko na trzy kategorie.

później podobnego podziału dokonał Piotr Madajczyk¹⁴, pisząc, że kolaboracja może być neutralna, pozytywna i negatywna. Madajczyk zauważył jednak, że kluczowe znaczenie w zakwalifikowaniu danych czynów i zachowań jako kolaboranckie miały rodzaje współpracy, do których zaliczył: państwową, polityczną, ekonomiczną, życia codziennego i kryminalną. Trzecią z wymienionych kategorii – kolaborację pozytywną – uznał za strategię przetrwania, jako przykład podając postawę Judenratów, ostatnia zaś – czyli kolaboracja negatywna – miała dotyczyć denuncjatorów, donosicieli i osób chcących się wzbogacić lub zemścić. Samą kolaborację Madajczyk zdefiniował natomiast jako następstwo działań osób, których działalność świadomie miała szkodzić własnej społeczności poprzez współpracę z okupantem. Zwracał przy tym uwagę na zróżnicowane motywy kolaboracji stanowiące strategię przetrwania, polepszenia statusu materialnego i społecznego. Podkreślił jednocześnie przyziemne przyczyny skłaniające do przyjęcia takiej postawy, ponieważ „osoby do niej gotowe można znaleźć w każdym społeczeństwie”¹⁵.

Z kolei Tomasz Strzembosz w *Rzeczpospolitej podziemnej*¹⁶ wyróżnił w odniesieniu do Polski osiem kategorii kolaboracji: ideową, militarną, wynikającą z rachunku korzyści politycznych, pobudek narodowych, agenturalną, koniunkturalną, bandycką i niezawinioną. Kluczowym kryterium przy tworzeniu tej typologii były okoliczności, pobudki, zakres i czas trwania oraz szkodliwość działań dla społeczeństwa polskiego¹⁷. Autor nie wyjaśnił jednak szczegółowo znaczenia pojęcia kolaboracja, wykorzystując jedynie jego słownikową definicję.

Warto wreszcie odnieść się do propozycji Jacka Andrzej Młynarczyka, który wyróżnił kolaborację: 1. dokonaną na płaszczyźnie politycznej, 2. militarną i paramilitarną, 3. w instytucjach publicznych i w administracji, 4. w dziedzinie kultury i sztuki, 5. indywidualną poprzez donosicielstwo¹⁸. Przywołał on także przykład kolaboracji wymuszonej (m.in. członków

Do pierwszej zaliczył niewinność, naruszenie lojalności, donosicielstwo i bunt; do drugiej: kolaborację, ucieczkę, szpiegostwo i zradę międzynarodową; do ostatniej: delatorstwo, konwersję, zamach. Zob. N. Ben-Yehuda, *Betrayals and Treason: Violations of Trust and Loyalty*, Cambridge 2001, a także M. Åkerström, *Betrayal and Betrayers: The Sociology of Treachery*, New Brunswick 1991.

¹⁴ P. Madajczyk, „Zdrada i kolaboracja”..., s. 91–103.

¹⁵ Tamże, s. 101.

¹⁶ T. Strzembosz, *Rzeczpospolita podziemna*.

¹⁷ Tamże, s. 88–89.

¹⁸ J.A. Młynarczyk, *Pomiędzy współpracą a zradą. Problem kolaboracji w Generalnym Gubernatorstwie – próba syntezy*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2009, t. 14, nr 1, s. 1–29.

policii żydowskiej w gettach) i dobrowolnej uzależnionej od okoliczności (działalność charytatywna i policyjne delatorstwo). Zauważył jednak, że występuje zasadnicza różnica pomiędzy współpracą a kooperacją, co wydaje się szczególnie istotne w analizie postaw Żydów podczas II wojny światowej. Jako przykład kooperacji autor podał instytucje publiczne, których funkcjonowanie było konieczne ze względu na zachowanie dotychczasowych władz państwowych w okupowanym kraju: „tym samym stawali się [przedstawiciele tych instytucji – A.J.N.] elementem niemieckiej administracji cywilnej, za wiedzą i przyzwoleniem polskich władz, które łączyły z tym nadzieję na złagodzenie niemieckiej polityki wyzysku i represji”¹⁹. Młynarczyk jasno zdefiniował kolaborację jako współpracę z okupantem, która godziła w interesy podbitego państwa i jego ludności²⁰.

Precyzowanie pojęć „kolaboracja” i „kolaborant” jest zatem arbitralne i zależne od kontekstu. Na tym jednak problemy z zagadnieniem kolaboracji się nie kończą. Arbitralność ta bowiem sprawia, że trudno opracować wyczerpującą typologię tego zjawiska. Wszystko bowiem sprowadza się do tego, co w danym momencie było uznawane za kolaborację i komu przyrzeczono łatkę zdrajcy. Zgodzić się należy z Janem Tomaszem Grossem, który w jednym ze swoich esejów określa kolaborację jako zjawisko społeczne oraz „proces zawłaszczania i wykorzystywania dla swoich celów przez najeźdźcę autorytetu instytucji podbitego społeczeństwa”²¹. Gross zwraca ponadto uwagę na świadome i administracyjne wykorzystywanie Żydów przez Niemców w planie ich całkowitej zagłady oraz na dynamikę wydarzeń, która prowadziła od degeneracji współpracy do sytuacji, gdy odmowa wykonania następnego żądania okupanta stawała się niemożliwa²². Inaczej mówiąc, badacz prowokuje do zadawania kolejnych pytań o charakter i znaczenie kolaboracji w okupowanej Polsce oraz rolę autorytetu w tym złożonym procesie. W dalszej części książki podjęłam próbę odniesienia się do pytania postawionego przez Grossa, a mianowicie: „czy pojęcie kolaboracji w ogóle daje się zastosować w odniesieniu do tzw. Judenratów ustanowionych w gminach żydowskich?”²³.

¹⁹ Tamże, s. 20.

²⁰ Tamże, s. 2.

²¹ J.T. Gross, *Themes for a Social History*, s. 24.

²² Tenże, *O kolaboracji*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2006, nr 2, s. 407–416; tenże, *Upiorna dekada*. Zob. także tenże, *Themes for a Social History*, s. 24 i nast.

²³ Tenże, *O kolaboracji*, s. 408.

Warto przypomnieć, że w niniejszej pracy najważniejsze jest zdefiniowanie pojęcia i zjawiska kolaboracji wśród Żydów, a nie Polaków czy innych narodowości²⁴, podstawowym zaś problemem są różne perspektywy postrzegania kolaboracji i różnice pomiędzy jej definicjami przyjętymi przez Polskie Państwo Podziemne i inne organizacje konspiracyjne podczas wojny²⁵ a tymi, które powstały w okresie powojennych rozliczeń²⁶ czy już zupełnie współcześnie²⁷. Zagadnienie to nie doczekało się nadal pełnego naukowego opracowania²⁸. Badacze koncentrowali się raczej na jednostkowych przykładach kolaboracji Żydów z niemieckim okupantem lub jej szerszym ujęciu bez uwzględnienia kategoryzacji i definicji tego pojęcia. Jakkolwiek pojawiły się już próby opisanie kolaboracji Żydów z sowieckim okupantem na wschodzie w latach 1939–1941, zagadnienie to jest jednak dyskusyjne i wykracza tematycznie poza opisywane problemy²⁹. Z wyżej wspomnianych względów oddzieliłam też analizowaną kolaborację Żydów od kolaboracji Polaków, do której odwoływałam się wyłącznie przy okazji wyjaśniania specyfiki działalności agentury niemieckiej w okupowanym kraju.

W niniejszej pracy pojęcie kolaboracji w przypadku społeczności żydowskiej uznałam jednoznacznie za tożsame ze współpracą z okupantem

²⁴ Zob. m.in. C. Madajczyk, *Między neutralną współpracą ludności terytoriów okupowanych a kolaboracją z Niemcami*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu” 1992, t. 34, s. 30–41, sum.; tenże, *Między neutralną współpracą...*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, s. 181–196; K.P. Friedrich, *Problem polskiej kolaboracji...*, s. 46–52; T. Strzembosz, *Rzeczpospolita podziemna*, s. 88–123; P. Madajczyk, *Zdrada – współdziałanie – pasywność*, s. 112–121; F. Burdecki, *Kolaboracja do końca. Wystąpienia radiowe dr. Feliksa Burdeckiego w Krakowie jesienią 1944 r.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2003, nr 3, s. 295–331.

²⁵ W prasie, raportach i sprawozdaniach konspiracji takie zachowanie określano mianem „zaprzaństwa”, „gorliwej współpracy z Niemcami”, „zdrady”, „łajdactwa”, „donosicielstwa” itp.

²⁶ Pominięto w tej kwestii wątek związany z wykorzystaniem tzw. Dekretu sierpniowego do zwalczania przeciwników komunistycznego reżimu, w tym działaczy organizacji niepodległościowych z kręgu ZWZ/AK, NSZ itp. W sprawach Żydów oskarżonych po wojnie o zdradę narodu polskiego wątek ten nie był obecny podczas postępowania karnego i sądowego. Żydów, nawet w latach późniejszych, klasyfikowano na podstawie zarzutów o współpracę z niemieckim okupantem.

²⁷ W tym samym kontekście, ale o kolaboracji Polaków pisał szczegółowo T. Szarota, *Kolaboracja z okupantem niemieckim i sowieckim w oczach Polaków – wówczas, wczoraj i dziś*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2000, nr 4, s. 493–508.

²⁸ O dyskursie zdrady i kolaboracji w prasie konspiracyjnej można przeczytać szerzej w: A. Haska, „Kto rzekł, że to zdrajca?”.

²⁹ T. Strzembosz, *Przemilczana kolaboracja*, [w:] *Cena „Strachu”. Gross w oczach historyków. Wybór publicystyki*, red. R. Jankowski, Warszawa 2008, s. 53–78.

i podzieliłam na trzy kategorie: kolaborację wymuszoną, dobrowolną i okolicznościową. Zostają one w tej książce określone jako, odpowiednio, współpraca zinstytucjonalizowana, agenturalna i indywidualna. Pierwsza z nich odnosi się przede wszystkim do osób, które w ramach różnych instytucji stały się częścią niemieckiej administracji getta krakowskiego, jak członkowie Judenratu, ŻSP i ŻSS, przekształconej później w JUS. Ich działalność nie była jednak skierowana przeciwko wspólnocie, nie czerpali z tego korzyści finansowych, gdyż kontakty z funkcjonariuszami niemieckimi wynikały z konieczności pośredniczenia między Żydami a władzami okupacyjnymi. W ramach tej grupy działali jednak także policjanci żydowscy i przedstawiciele Judenratu, którzy wykorzystywali swoje stanowiska do znęcania się nad innymi i gorliwie wykonywali polecenia okupanta. Do drugiej kategorii zakwalifikowałam Żydów, którzy nawiązali bliższy kontakt z Niemcami z pobudek takich jak pieniądze, strach lub własna wygoda. Ich spotkania z przedstawicielami administracji niemieckiej miały charakter stałej współpracy opartej na wzajemnych zależnościach, które zasadały się na regułach określonych przez agenturę Gestapo. Z kolei za współpracowników okolicznościowych uznałam Żydów, których bliższe relacje z Niemcami wynikały zazwyczaj z kontekstu sytuacyjnego, czyli realiów okupacyjnych ustalających hierarchię potrzeb i wartości. Dotyczyło to przede wszystkim tych osób, które współpracowały z Gestapo od 1942 r. z powodu obawy o własne życie³⁰. Można nawet pozwolić sobie na stwierdzenie, że w kontekście wojennych dylematów i zawirowań ich zachowanie było stosunkowo niegroźne, rzadko niebezpieczne, ponieważ tę współpracę charakteryzowała postawa niezaangażowania. Decyzję o nawiązaniu kontaktu z Gestapo podejmowano w ostateczności, a działalność takich osób zazwyczaj nie przynosiła wymiernych rezultatów.

Ze względu na liczne dyskusje poświęcone tytułowemu zagadnieniu i ambiwalentny stosunek do niego badaczy epoki chciałabym w tym miejscu pokrótce omówić stan badań nad zagadnieniem kolaboracji Żydów z Niemcami w Polsce podczas II wojny światowej. Naukowe i rzetelne opracowanie tego problemu wymaga wbrew pozorom bardzo szerokiej kwerendy bibliograficznej, która winna dotyczyć zarówno Zagłady Żydów w Polsce w latach 1939–1945, ogólnej ich sytuacji pod niemiecką okupacją, w tym przede wszystkim na terenie GG, ze szczególnym uwzględnieniem

³⁰ Szerzej na ten temat zob. M. Melchior, *Zagrożenie eksterminacją w doświadczeniu biograficznym ocalonych z Holocaustu*, „Przegląd Socjologiczny” 2000, t. 49, nr 2, s. 69–88.

Krakowa, jak i zagadnienia kolaboracji zbiorowej oraz indywidualnej. Ze względu na ilość i objętość publikacji na ten temat w przypisach wymieniałam jedynie najważniejsze z nich, te, które wykorzystałam w niniejszej pracy.

Zagłada Żydów na terenie okupowanej Polski od dawna zajmuje istotne miejsce wśród zainteresowań historyków, toteż literatura jej poświęcona jest bardzo bogata³¹. Opracowano także szereg studiów dotyczących likwidacji i eksterminacji Żydów w poszczególnych miejscowościach GG. W obrębie tego tematu pojawiają się ciągle nowe prace, wśród których wiele reprezentuje obszar mikrohistorii, koncentrując się na przedstawieniu losów poszczególnych jednostek³². Badacze podejmują się również analizy różnych szczegółowych aspektów Zagłady społeczności żydowskiej, w tym np. życia społecznego i religijnego w czasie wojny oraz relacji polsko-żydowskich, nie pomijając takich tematów jak szantażowanie, denuncjacja i mordowanie Żydów przez Polaków³³. Powyższa tematyka jest coraz częściej podejmowana

³¹ Wśród nich warto wymienić: Y. Arad, *Bełżec, Sobibór, Treblinka. The Operation Reinhardt Death Camp*, Bloomington 1999; B. Musiał, *Deutsche Zivilverwaltung und Judenverfolgung im Generalgouvernement. Eine Fallstudie zum District Lublin*, Wiesbaden 1999; *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. D. Libionka, Warszawa 2004; J.M. Młynarczyk, *Judenmord in Zentralpolen. Der Distrikt Radom im Generalgouvernement 1939–1945*, Darmstadt 2007; K. Urbański, *Zagłada Żydów w dystrykcie radomskim*, Kraków 2007; R. Hilberg, *Sprawcy, ofiary, świadkowie. Zagłada Żydów 1933–1945*, tłum. J. Giebułtowski, Warszawa 2007; tenże, *Zagłada Żydów europejskich*, t. 1–3, tłum. J. Giebułtowski, Warszawa 2014; *Prowincja noc. Życie i Zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim*, red. B. Engelking, J. Leociak, D. Libionka, Warszawa 2007; *Zagłada Żydów na polskich terenach wcielonych do Rzeszy*, red. A. Namysło, Warszawa 2008; R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010; W. Curilla, *Der Judenmord in Polen Und die deutsche Ordnungspolitik 1939–1945*, Paderborn 2011; E. Rączy, *Zagłada Żydów w dystrykcie krakowskim w latach 1939–1945*, Rzeszów 2014; M. Hembera, *Die Shoah im Distrikt Krakau. Jüdisches Leben und deutsche Besatzung in Tarnów 1939–1945*, Ludwigsburg 2016.

³² Zob. m.in. S. Bender, *Żydzi z Chmielnika w czasie okupacji niemieckiej (1939–1943)*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2007, nr 3, s. 42–63, jak również artykuły zamieszczone w książce *Prowincja noc*; K. Panz, *Zagłada „sztetl Grice”*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2007, nr 3, s. 15–41; też, *Żydowscy mieszkańcy Nowego Targu. Historia Zagłady*, „Studia Żydowskie. Almanach” 2014, R. 4, s. 77–97; *Zagłada Żydów na polskiej prowincji*, red. A. Sitarek, M. Trębacz, E. Wiatr, Łódź 2012; T. Frydel, *The Devil in Microhistory: The “Hunt for Jews” as a Social Process, 1942–1945*, [w:] *Microhistories of the Holocaust*, red. C. Zalc, T. Bruttmann, Berghahn 2016; tenże, *„Dziękuję ci polska ziemio, żeś mnie żywiła, i że teraz chcesz mnie przyjąć”*. *The Struggle for Jewish Survival in Kreis Dębica of the General Government*, [w:] *Jewish Survival Strategies, 1939–1945*, red. J. Grabowski, B. Engelking, Warszawa 2018 (w przygotowaniu do druku).

³³ Zob. m.in. A. Skibińska, *Życie codzienne Żydów w Kozienicach pod okupacją niemiecką*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2007, nr 3, s. 64–86; J. Grabowski, *Ratowanie Żydów*

obok historyków także przez socjologów, literaturoznawców, a nawet językoznawców. Szczególne miejsce w tych studiach zajmuje grupa uczonych skupionych wokół Centrum Badań nad Zagładą Żydów w Warszawie, a wśród nich Barbara Engelking, Jan Grabowski, Dariusz Libionka, Jacek Leociak, Małgorzata Melchior³⁴, Alina Skibińska, Jakub Petelewicz³⁵ i Andrzej Żbikowski³⁶. Należy zauważyć, że aktualnie badacze coraz częściej sięgają do dorobku innych nauk pomocniczych i metod badawczych, dzięki czemu prace dotyczące Holokaustu mają charakter interdyscyplinarny. Pomimo tego brak jest opracowań, które ujmowałyby to zagadnienie w sposób syntetyczny. W tym miejscu należy zwrócić szczególną uwagę na powstałe stosunkowo niedawno dwie publikacje dotyczące eksterminacji Żydów i Akcji Reinhardt na terenie dystryktu krakowskiego, niezmiernie ważne w kontekście niniejszej rozprawy, a mianowicie: *Zagładę Żydów w dystrykcie krakowskim* (Rzeszów 2014) autorstwa Elżbiety Rączy i *Die Shoah im*

za pieniądze: przemysł pomocy, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2008, nr 4, s. 81–110; *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy. Getto warszawskie. Życie codzienne*, oprac. K. Person, t. 5, Warszawa 2011, s. 194–291; A. Marszałek, *Religijność Żydów krakowskich w czasie okupacji niemieckiej*, „Krzysztofor” 2011, nr 29, s. 363–382; B. Engelking, *Jest taki piękny słoneczny dzień... Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945*, Warszawa 2011; J. Grabowski, *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium dziejów pewnego powiatu*, Warszawa 2011; *Zarys krajobrazu. Wieś polska wobec zagłady Żydów 1942–1945*, red. B. Engelking, J. Grabowski, wstęp K. Persak, Warszawa 2011; A. Skibińska, T. Markiel, „*Jakie to ma znaczenie, czy zrobili to z chciwości?*” *Zagłada domu Tryncherów*, Warszawa 2011; *Kasa i klucze. O mieniu żydowskim w Polsce pod okupacją niemiecką i we wczesnych latach powojennych 1939–1950*, red. J. Grabowski, D. Libionka, Warszawa 2015.

- ³⁴ Zob. m.in. M. Melchior, *Zagłada a tożsamość*; *taż*, *Zagłada i stosunki polsko-żydowskie w opracowaniach socjologicznych*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2005, nr 1, s. 52–72; *taż*, *O niektórych dylematach i rozterkach moralnych osób ocalałych z Zagłady*, [w:] *O społeczeństwie, moralności i nauce. Miscellanea*, red. W. Pawlik, E. Zakrzewska-Manterys, Warszawa 2008, s. 251–267.
- ³⁵ Zob. m.in. A. Skibińska, J. Petelewicz, *Udział Polaków w zbrodniach na Żydach na prowincji regionu świętokrzyskiego*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2005, nr 1, s. 114–147; J. Petelewicz, *Denuncjacje Franciszka Berkowicza i Józefa Markusfelda w Łowiczu – studium przypadku*, „Roczniki Łowickie” 2006, t. 4, s. 233–260; *tenże*, *The Participation of Poles in Crimes Against Jews in the Świętokrzyskie Region*, „Yad Vashem Studies” 2007, nr 1, s. 5–48.
- ³⁶ Zob. m.in. F. Katzmann, *Rozwiązanie kwestii żydowskiej w dystrykcie Galicja*, oprac. A. Żbikowski, Warszawa 2001; A. Żbikowski, *Pogromy i mordy ludności żydowskiej w Łomżyńskim i na Białostocczyźnie latem 1941 roku w świetle relacji ocalałych Żydów i dokumentów sądowych*, [w:] *Wokół Jedwabnego*, t. 1: *Studia*, red. P. Machcewicz, K. Persak, Warszawa 2002; *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945. Studia i materiały*, red. A. Żbikowski, Warszawa 2006, s. 159–272.

Distrikt Krakau. Jüdisches Leben und deutsche Besatzung in Tarnów 1939–1945 (Ludwigsburg 2016) Melanii Hembery.

Na temat II wojny światowej w Krakowie i Zagłady tamtejszej społeczności żydowskiej powstało szereg prac o charakterze wspomnieniowym, kilka monografii i artykułów. Warto wymienić tu najnowszą publikację Katarzyny Zimmerer *Kronika zamordowanego świata. Żydzi w Krakowie w czasie okupacji niemieckiej* (Kraków 2017). Wcześniej próbę opisanego losów Żydów w „stolicy GG” podjęli m.in. Andrea Löw i Markus Roth w pracy *Krakowscy Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945* (Kraków 2014). Przytaczane przez autorów fakty i mity pochodzą w znacznej mierze z pamiętników i relacji składanych przez Żydów w Krakowie, w mniejszym stopniu z dokumentów archiwalnych. W publikacji tej zabrakło jednak krytycznej analizy wspomnień, które prowadziły do mitologizowania pewnych faktów, jak np. funkcjonowania policji żydowskiej, krakowskiego Judenratu czy akcji przeprowadzonej przez Żydów w niemieckiej kawiarni „Cyganeria”. Jej autorzy w kilku przypadkach powołują się na nieistniejące dokumenty.

W innych pracach tego typu najczęściej poruszonym tematem jest pomoc udzielana Żydom przez Polaków³⁷ i okupacyjne dzieje Kościoła katolickiego³⁸. Podobne zagadnienia pojawiają się w ogólnej literaturze historycznej i pamiętnikarskiej opisującej okupację w Krakowie³⁹. Istotne

³⁷ K. Samsonowska, *Pomoc dla Żydów krakowskich w okresie okupacji hitlerowskiej*, [w:] *Polacy i Żydzi...*, s. 827–856; też, *Pomoc Żydom i ratowanie ich w Krakowie w okresie okupacji niemieckiej 1939–1945*, [w:] *Krakowscy sprawiedliwi. Motywy, postawy, przesłanie* [katalog wystawy], red. M. Bednarek, Kraków 2013, s. 21–33. Zob. także W. Kurkiewiczowa, *Za murami Monte. Wspomnienia z więzienia kobiecego Montelupich-Helclów, 1941–1942*, Kraków 1968.

³⁸ T. Seweryn, *Wielostronna pomoc Żydom w czasie okupacji hitlerowskiej*, „Przegląd Lekarski” 1967, nr 1, s. 162–183; S. Dobrzański, *Archidiecezja krakowska podczas okupacji niemieckiej 1939–1945*, [w:] *Księga Sapieżyńska*, t. 1, Kraków 1982; A. Baciński, *Akcje organizacyjne arcybiskupa Adama Stefana Sapiehy na polu charytatywnym podczas okupacji niemieckiej (1939–1945)*, [w:] *Księga Sapieżyńska*, t. 1, s. 293–307; B. Kroll, *Rada Główna Opiekuńcza 1939–1945*, Warszawa 1985; *Księga Sprawiedliwych*, red. M. Grynberg, Warszawa 1993; J. Czajowski, *Kardynał Adam Stefan Sapieha*, Wrocław 1997, s. 437–460; *Kościół krakowski 1939–1945*, red. Ł. Klimek, A. Baciński, Kraków 2014.

³⁹ Do najważniejszych opracowań historycznych należy zaliczyć: S. Kłodziński, *Krakowski „Patronat” więzienny*, „Przegląd Lekarski” 1972, nr 1, s. 168–176; A. Mianowska, *Szpital jeniecki „u Jezuitów” w Krakowie*, „Przegląd Lekarski” 1986, nr 1, s. 61–71; też, *Smutki i radości szpitala jeńców polskich przy ul. Skarbowej 2 w Krakowie*, „Przegląd Lekarski” 1989, nr 1, s. 150–159; T. Nowak, *W krakowskim szpitalu dla dzieci podczas okupacji hitlerowskiej*, „Przegląd Lekarski” 1987, nr 1, s. 180–184; J. Chrobaczyński, *Postawy, zachowania, nastroje. Społeczeństwo Krakowa wobec wojny i okupacji 1939–1945*, Kraków 1993; A. Chwałba, *Dzieje Krakowa*, t. 5: *Kraków w latach 1939–1945*, Kraków 2002; K. Zimmerer, *Zamordowany świat. Losy Żydów w Krakowie 1939–1945*, Kraków 2004; też, *Kronika zamordowanego świata*.

wzmianki, jak również interesujące wątki na temat życia i Zagłady Żydów krakowskich można zaś znaleźć w pracach przedstawiających w sposób syntetyczny działalność konspiracyjną, pomoc społeczną, życie codzienne, postawy społeczeństwa krakowskiego wobec wojny i okupacji⁴⁰.

Poza licznymi publikacjami wspomnieniowymi, których autorzy prezentują przede wszystkim tzw. pamięć autobiograficzną, a co za tym idzie subiektywny

Żydzi w Krakowie w czasie okupacji niemieckiej, Kraków 2017; R. Kotarba, *Niemiecki obóz w Płaszowie 1942–1945*, Warszawa–Kraków 2009. Z literatury wspomnieniowej warto wymienić: B. Szatyn, *Na aryjskich papierach*, Kraków 1983; J. Aleksandrowicz, *Kartki z dziennika doktora Twardego*, Kraków 1983; A. Bieberstein, *Zagłada Żydów w Krakowie*, Kraków 1986; H. Nelken, *pamiętnik z getta w Krakowie*, przedm. G. Hausner, wstęp, przyp. i indeksy S. Wcisło, Toronto 1987; M. Hochberg-Mariańska, M. Mariański, *Wśród przyjaciół i wrogów. Poza gettem w okupowanym Krakowie*, Kraków 1988; J. Bau, *Czas zbezczeszczenia. Wspomnienia z czasów drugiej wojny światowej*, Tel Awiw 1990; M. Akavia, *Moja winnica. Saga rodzinna w trzech częściach*, Warszawa 1990; też, *Jesień młodości*, Oświęcim 1996; S. Müller-Madej, *Oczami dziecka. Wspomnienia z dzieciństwa w getcie i obozach koncentracyjnych*, Kraków 1991 (wyd. 2: *Dziewczynka z listy Schindlera. Oczami dziecka*, oprac. i przygot. do dr. Z. Czarnecka, przedm. J. Pieszczachowicz, Kraków 2001); też, *Dziewczynka z listy Schindlera. Lata powojenne*, oprac. i przygot. do dr. Z. Czarnecka, Kraków 2001; S. Taubenschlag, *Być Żydem w okupowanej Polsce. Kraków – Auschwitz – Buchenwald*, Kraków 1996; E. Friedman, *Daleka droga do domu*, Kraków 1997; H.Z. Zimmermann, *Przeżyłem, pamiętam, świadczę*, Kraków 1997; R. Ligocka, *Dziewczynka w czerwonym płaszczyku*, współpr. I. von Finckenstein, tłum. K. Zimmerer, Kraków 2002; N. Gross, *Kim pan jest, panie Grymek?*, Kraków 2005; M. Pemper, *Prawdziwa historia listy Schindlera*, spisały V. Hertling, M.E. Müller, tłum. A. Kuć, Warszawa 2006; Y. Gross, *Wybrało mnie życie. Wspomnienia z czasów okupacji i nie tylko*, Kraków 2009; R. Knoll, *Dziennik*, wstęp i oprac. J. Kowalska-Leder, Warszawa 2012; A. Ronikier, *pamiętniki 1939–1945*, Kraków 2013; L. Leyson, *Chłopiec z listy Schindlera*, tłum. J. Skowroński, Warszawa 2014.

⁴⁰ J. Olbrycht, *Sprawy zdrowotne w tak zwanym Generalnym Gubernatorstwie*, „Przegląd Lekarski” 1963, nr 1a, s. 103–115; R. Kielkowski, *Rządy Hansa Franka w świetle dokumentacji Rady Głównej Opiekuńczej*, „Przegląd Lekarski” 1968, nr 1, s. 126–145; J. Zdanowski, *Hitlerowska polityka żywienia chorych w szpitalach Generalnej Guberni*, „Przegląd Lekarski” 1972, nr 1; A. Litewka, *Rozszerzenie granic Krakowa 1941–1948*, „Studia Historyczne” 1984, z. 3, s. 482–488; J. Chrobaczyński, *Kraków 1939–1945. Funkcje miasta w systemie okupacyjnym i w konspiracji – zarys problematyki*, „Rocznik Krakowski” 1989, t. 55, s. 247–254; J. Ströder, *Pokłosie pobytu w Krakowie w latach wojny*, „Przegląd Lekarski” 1980, nr 1, s. 141–146; A.L. Sowa, *Kraków i krakowianie we wrześniu 1939 w świetle historiografii*, „Krzysztofory” 1990, nr 17, s. 7–13; A. Kuler, *Kraków 1939–45 – dzień powszedni*, „Krzysztofory” 1990, nr 17, s. 26–40; A. Chwalba, *Kraków w historiografii lat 1918–2004*, [w:] *Historiografia Krakowa i jej twórcy. Materiały sesji naukowej odbytej 25 czerwca 2005 roku, dedykowanej pamięci prof. Józefa Mitkowskiego w 25. rocznicę śmierci*, Kraków 2005, s. 79; M. Kluczewski, *Bez zaciemnienia. Codziennosc okupowanego Krakowa w materiałach Archiwum Państwowego w Krakowie*, Kraków 2009; A. Czocher, *W okupowanym Krakowie. Codziennosc polskich mieszkańców miasta 1939–1945*, Gdańsk 2011.

punkt widzenia wymagający weryfikacji w kontekście historycznym i faktograficznym, ukazują się także zbiory relacji opatrzone komentarzem przez badaczy podejmujących temat życia i eksterminacji Żydów w okupowanym Krakowie. Świadectwa ocalonych zebrali i opracowali m.in. Michał Grynberg i Maria Kotowska, Kazimierz Czarnota, Aleksander B. Skotnicki oraz członkowie Stowarzyszenia Dzieci Holocaustu w Polsce⁴¹. W kontekście badań nad historią krakowskich Żydów uwzględnić należy również publikacje wydane przez pracowników Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, a w szczególności z oddziału Fabryki Emalia Oskara Schindlera przy ul. Lipowej 4⁴². Dodatkowym źródłem informacji są ponadto zagraniczne leksykony i encyklopedie wydawane przede wszystkim przez Waszyngtońskie Muzeum Holocaustu i Instytut Yad Vashem w Jerozolimie⁴³.

Tematyka żydowska podejmowana jest od wielu lat przez młodych badaczy i uczonych. Temat dzieci i kobiet żydowskich w „stolicy GG” jest od paru lat szczegółowo analizowany przez Martynę Grądzką-Rejak⁴⁴. Katarzyna

⁴¹ *Dzieci żydowskie oskarżają*, wybór i oprac. K. Czarnota, Warszawa 1993; *Dzieci Holocaustu mówią...*, t. 1, oprac. W. Śliwowska, Warszawa 1993; t. 2, oprac. J. Gutenbaum, A. Latała, Warszawa 1993; t. 3, oprac. K. Meloch, H. Szostkiewicz, Warszawa 2008; *Życie i zagłada Żydów polskich 1939–1945. Relacje świadków*, wybór i oprac. M. Grynberg, M. Kotowska, Warszawa 2003; A.B. Skotnicki, *Oskar Schindler w oczach uratowanych przez siebie Żydów krakowskich*, Kraków 2007.

⁴² K. Kocik, B. Heksel, *Żegota. Ukryta pomoc*, Kraków 2017; A. Pióro, *Getto krakowskie 1941–1943. Przewodnik po terenie byłego getta*, Kraków 2010; M. Bednarek i in., *Kraków – czas okupacji; Wojna to męska rzecz? Losy kobiet w okupowanym Krakowie w dwunastu odsłonach* [katalog wystawy], red. A. Czocher i in., Kraków 2011; T. Owoc, *Ludzie z listy Schindlera. Rodzina Wohlfeilerów*, Kraków 2011; T. Bereźnicki, *Aptekarz w getcie krakowskim. Opowieść o Tadeuszu Pankiewiczu*, Kraków 2012; *Z okien apteki. Krakowskie getto we wspomnieniach Tadeusza Pankiewicza*, Kraków 2012; M. Zientara, *Ocaleni z Holocaustu. Jonasz Stern, Erna Rosenstein, Artur Nacht-Samborski*, Kraków 2012; J. Gryta i in., *Apteka pod Orłem. Historia i pamięć. Zbiór szkiców towarzyszących wystawie stałej Apteka Tadeusza Pankiewicza w getcie krakowskim*, Kraków 2013; A. Pióro, *Magister Tadeusz Pankiewicz. Biografia*, Kraków 2013; M. Bednarek, *Apteka Tadeusza Pankiewicza w getcie krakowskim. Przewodnik*, Kraków 2013.

⁴³ Zob. hasła poświęcone gettu w Krakowie: *Encyclopedia of the Holocaust*, red. I. Gutman, t. 2, New York 1990, s. 829–833; *The Yad Vashem Encyclopedia of the Ghettos during the Holocaust*, red. G. Miron, Jerusalem 2009, s. 121–128; *Encyclopedia of Camps and Ghettos 1933–1945*, t. 2: *Ghettos in German-Occupied Eastern Europe*, part A, red. G.P. Megargee, M. Dean, Bloomington 2012, s. 527–531; i płażowskiemu obozowi: *Encyclopedia of Camps and Ghettos 1933–1945*, t. 1: *Early Camps, Youth Camps, and Concentration Camps and Subcamps under the SS-Business Administration Main Office (WVHA)*, red. G.P. Megargee, Bloomington 2009, s. 861–873.

⁴⁴ M. Grądzka, *Przerwane dzieciństwo. Losy dzieci Żydowskiego Domu Sierot przy ul. Dietla 64 w Krakowie podczas okupacji niemieckiej*, Kraków 2012; M. Grądzka-Rejak, *Kobieta żydowska w okupowanym Krakowie (1939–1945)*, Kraków 2016.

Kocik i Bartosz Heksel na potrzeby wystawy czasowej w Fabryce Emalia Oskara Schindlera naukowo opracowali najważniejsze zagadnienia związane z funkcjonowaniem w okupowanym Krakowie RPŻ⁴⁵. Warto wspomnieć, że była to pierwsza próba opisanie działalności tej instytucji w „stolicy GG”. Katarzyna Kocik zmierzyła się m.in. z powojennym wizerunkiem RPŻ, podając szczegółowej analizie wartość relacji świadków wydarzeń⁴⁶. Pomimo tego wiele tematów nadal czeka na rzetelne i szczegółowe opracowanie. Brak m.in. całościowego ujęcia takich zagadnień jak życie codzienne i religijne Żydów w „stolicy GG”⁴⁷. Do chwili obecnej nie powstała także publikacja poświęcona Żydom ukrywającym się po tzw. aryjskiej stronie Krakowa⁴⁸, jak też opracowanie dotyczące denuncjowania ratujących i ratowanych przez Polaków. Uczeń nie dokonali również szczegółowej analizy problemu kolaboracji Żydów w okupowanym Krakowie. W większości dostępnych publikacji wątek ten nie doczekał się odrębnych komentarzy bądź został potraktowany stereotypowo⁴⁹. Niezbadaana jest przede wszystkim historia najważniejszych instytucji funkcjonujących w getcie krakowskim, którym po zakończeniu II wojny światowej zarzucano współpracę z niemieckim okupantem. Brakuje zatem monografii poświęconej Judenratowi, ŻSP⁵⁰ oraz ŻSS/JUS. Publikacje

⁴⁵ K. Kocik, B. Heksel, *Żegota*.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Wyjątkiem jest artykuł M. Marszałek, *Religijność Żydów krakowskich...*, s. 363–382.

⁴⁸ Wyjątkiem są artykuły M. Grądzkiej-Rejak: „*Od dłuższego czasu straciłem wszelki kontakt z żydami i żydostwem*”. *Neofici w okupowanym Krakowie w świetle materiałów Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2017, nr 13, s. 342–371; „*Myśmy się nawzajem poznawały po oczach*”... *Z badań nad strategiami przetrwania kobiet żydowskich funkcjonujących „na powierzchni” po tzw. aryjskiej stronie w okupowanym Krakowie i okolicach*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2015, nr 26, s. 51–74 oraz *Usiłujemy żyć, jak gdyby nigdy nic. „Aryjskie” losy dwóch Żydówek krakowskich: Ireny Markiewicz i Marii Steczko, zapisane w pamiętnikach*, [w:] *Kobieta i mężczyzna. Jedna przestrzeń – dwa światy*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Kraków–Warszawa 2015, s. 171–184.

⁴⁹ Na przykład w pracach: W. Mędykowski, *Przeciw swoim. Wzorce kolaboracji żydowskiej w Krakowie i okolicy*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2006, nr 2, s. 202–221; K. Zimmerer, *Zamordowany świat*; A. Chwalba, *Dzieje Krakowa*, t. 5; J. Bratko, *Gestapowcy*.

⁵⁰ Próbę odtworzenia historii policji żydowskiej w okupowanym Krakowie podjęłam w artykułach: *Jüdischer Ordnungsdienst in Occupied Cracow during the Years 1940–1945*, „Scripta Judaica Cracoviensia” 2013, t. II, s. 147–160; *Powojenne procesy członków Jüdischer Ordnungsdienst w okupowanym Krakowie. Casus Dawida Lieblinga*, „Studia Żydowskie. Almanach” 2014, nr 4, s. 97–114; *Wizerunek Jüdische Ordnungsdienstu w Krakowie na łamach „Gazety Żydowskiej”*, [w:] *Mit i zbrodnia. Zwykła żydowska odmienność i zwalczające ją zinstytucjonalizowane szaleństwo w badaniach młodych judaistów*, red. S. Gąsiorowski, Kraków 2015, s. 114–131; *Losy dzieci policjantów żydowskich w okupowanym Krakowie*, [w:] *Zdeptane*

na ten temat dotyczą innych miast GG, przede wszystkim Warszawy i wcieleniej do III Rzeszy Łodzi. W celu rekonstrukcji wydarzeń, które doprowadziły Żydów do współpracy z niemieckim okupantem, należy uwzględnić zwłaszcza monumentalne dzieło Isaiaha Trunka⁵¹, pomimo jego braków i częściowej dezaktualizacji. Autor rozróżnił bowiem dwie funkcje, które każdy Judenrat spełniał w gettach: represyjną (narzuconą przez okupanta) i organizującą życie codzienne (która była kontynuacją zadań przedwojennych gmin żydowskich). Obie funkcje Judenraty spełniały pod ścisłą kontrolą okupanta. Trunk analizował przede wszystkim sytuacje, w których Judenraty i policja żydowska były zmuszone wysłać mieszkańców gett na śmierć do niemieckich ośrodków zagłady. Twierdził ponadto, że na terenie „żydowskich dzielnic mieszkaniowych” funkcjonowały grupy tajnych i jawnych kolaborantów żydowskich współpracujących z Niemcami⁵². Uwagi Trunka nie koncentrowały się jednak na różnicach wynikających z form kolaboracji: dobrowolnej i przymusowej. Stwierdził on, że tylko „nie-Żydzi” kolaborowali z Niemcami dobrowolnie⁵³, nie uwzględnił jednak w swojej pracy działalności członków polskiej policji w okupowanej Polsce.

Ważnym źródłem informacji na temat funkcjonowania Judenratów i ŻSP w okupowanej Europie są także publikacje takich uczonych jak: Artur Eisenbach, Leonard Tushnet, Aharon Weiss, Yehuda Bauer, Samuel Krakowski, Dov Levin, Yitzhak Arad oraz Dan Michman⁵⁴. Warto również

dzieciństwo. II wojna światowa i jej wpływ na sytuację dzieci, red. A. Bartuś, P. Trojański, Oświęcim 2017, s. 277–295; *Żydowska Służba Porządkowa w okupowanym Krakowie. Nowa elita w getcie krakowskim i niemieckim obozie Płaszów. Wybrane historie*, [w:] *Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej...*, s. 197–215.

⁵¹ I. Trunk, *Judenrat. The Jewish Councils in Eastern Europe under Nazi Occupation*, New York 1972.

⁵² Tamże, s. 479.

⁵³ Tamże, s. 482.

⁵⁴ *Eksterminacja Żydów na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej. Zbiór dokumentów*, oprac. T. Berenstein, A. Eisenbach, A. Rutkowski, Warszawa 1957; L. Tushnet, *The Pavement of Hell: 3 Leaders of the Judenrat*, New York 1972; A. Weiss, *The Policies of the Judenrate in Southeastern Poland*, „Yalkut Moreshet” 1972, nr 15, s. 59–122; tenże, *The Jewish Police in the Generalgouvernement and in Upper Silesia during the Holocaust*, mps nieopublikowanej rozprawy doktorskiej, obronionej na Uniwersytecie Hebrajskim, Jerusalem 1974; tenże, *Jewish Leadership in Occupied Poland – Postures and Attitudes*, „Yad Vashem Studies” 1977, t. 12, s. 335–365; tenże, *The Relations between the Judenrat and the Jewish Police*, [w:] *Patterns of the Jewish Leadership in Nazi Europe, 1933–1945. Proceedings of the Third Yad Vashem International Historical Conference, April 4–7 1977*, red. I. Gutman, C.J. Haft, Jerusalem 1979, s. 201–218; Y. Bauer, *Jewish Leadership Reactions to*

wspomnieć o opracowaniach na temat ŻSP w getcie kowieńskim⁵⁵ i pracach Wernera Ringsa, Petera J. Daviesa oraz Nachmana Ben-Yehudy⁵⁶, które uzupełniają wspomniane publikacje o kontekst socjologiczny w badaniach nad kolaboracją. Tematyka ta była poruszana także przez polskich badaczy, m.in. Barbarę Engelking, Jakuba Chmielewskiego, Leszka Hońdo, Aldonę Podolską, Katarzynę Person, a także Adama Sitarka, którego praca odnosiła się do żydowskiej administracji getta łódzkiego zlokalizowanego poza terytorium GG⁵⁷. Szczególną uwagę należy jednak poświęcić pracom Person i Sitarka, chociaż ich autorzy nie podjęli się analizy zjawiska kolaboracji Judenratu i ŻSP z władzami niemieckimi. Sitarek z niezwykłą starannością

Nazi Policies, „Yalkut Moreshet” 2012, nr 9, s. 130–155; tenże, *Jewish Leadership Reaction to Nazi Policies*, [w:] *The Holocaust as Historical Experience. Essays and Discussion*, red. Y. Bauer, N. Rotenstreich, New York 1981; tenże, *The Opposition to the Judenrate by the Jewish Armed Resistance*, [w:] *Patterns of the Jewish Leadership...*; D. Levin, *The Fighting Leadership of the Judenrate in Smal Commuties*, [w:] *Patterns of the Jewish Leadership...*; Y. Arad, *The Judenrate in the Lithuanian Ghettos of Kovno and Vilna*, [w:] *Patterns of the Jewish Leadership...*; D. Michman, *The Judenrat in the Lodz Ghetto*, Ramat-Gan 1985, s. 15–22; tenże, *Judenräte und Judenvereinigungen unter nationalsozialistische Herrschaft: Aufbau und Anwendung eines verwaltungsmässigen Konzept*, „Zeitschrift fuer Geschichtswissenschaft” 1998, t. 46, nr 4, s. 293–304; tenże, *New Insights into the Judenrat Phenomenon*, Budapest 2006; tenże, *On the Historical Interpretation of the Judenräte Issue: Between Intentionalism, Functionalism and the Integrationist Approach of the 1990s*, [w:] *Three Generations of Historians on Germans and Jews under the Nazi Regime: Essays in Honor of Otto Dov Kulka*, red. M. Zimmermann, Jerusalem 2006, s. 385–397; tenże, *Jewish “Headships” under Nazi Rule: The Evolution and Implementation of an Administrative Concept*, [w:] tegoż, *Holocaust Historiography, a Jewish Perspective. Conceptualizations, Terminology, Approaches and Fundamental Issues*, London–Portland 2003, s. 159–175; tenże, *O okolicznościach ustanowienia warszawskiego Judenratu*. Nowy punkt widzenia, tłum. P. Weiser, „Kwartalnik Historii Żydów” 2007, nr 1, s. 33–41.

- ⁵⁵ D. Levin, *How the Jewish Police in the Kovno Ghetto Saw Itself*, „Yad Vashem Studies” 2001, nr 29, s. 183–241; D. Ofer, *Swearing-in Ceremony: The Police in the Kovno Ghetto, November 1, 1942*, „Partial Answers: Journal of Literature and the History of Ideas” 2009, nr 2, s. 229–241; *The Clandestine History of the Kovno Jewish Ghetto Police*, tłum. i red. S. Schalkowsky, wstęp S.D. Kassow, Bloomington 2014.
- ⁵⁶ W. Rings, *Life with the Enemy*; P.E. Davies, *Dangerous Liaisons: Collaboration and World War Two*, Harlow 2004; M. Åkerström, *Betrayal and Betrayers...*; N. Ben-Yehuda, *Betrayal and Treason...*
- ⁵⁷ A. Podolska, *Służba Porządkowa w getcie warszawskim...*; A. Sitarek, „Otoczone drutem miasto państwo”; B. Engelking, *Rada Żydowska*, s. 146–218; J. Chmielewski, *ŻSP w Izbicy, Lublinie i Zamościu, ze szczególnym uwzględnieniem akcji wysiedleńczych*, [w:] *Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej...*; L. Hońdo, *Judenrat w Tarnowie*; K. Person, *Policjanci. Wizerunek Żydowskiej Służby Porządkowej w getcie warszawskim 1940–1943*, Warszawa 2018.

odtworzył historię administracji żydowskiej w getcie łódzkim, Person z kolei dokonała wnikliwej analizy postaw członków ŻSP.

Problem kolaboracji Żydów w okupowanej Europie poruszany był przez uczonych przede wszystkim w kontekście powojennych rozliczeń za zbrodnie oraz postawy przyjęte przez Żydów w gettach, niemieckich obozach pracy i zagłady, a także w ośrodkach dla *displaced persons*. Najczęściej analizowano postawy prominentnych więźniów funkcyjnych (kapo, blokowych, rzadziej policjantów żydowskich) w większych miastach europejskich, czasem również przedstawiciele tzw. elity gettovej. Jest to stosunkowo nowy trend w badaniach historycznych, socjologicznych i prawniczych. Opracowaniem tego zagadnienia obecnie zajmują się: Rivka Brot, Gabriel N. Finder, Laura Jockusch, Boaz Tal, David Engel i Katarzyna Person⁵⁸. Na szczególną uwagę zasługuje praca zbiorowa wydana pod redakcją Findera i Jockusch pt. *Jewish Honor Courts: Revenge, Retribution, and Reconciliation in Europe and Israel after the Holocaust* (Nowy Jork 2015). Jej autorzy podjęli próbę syntetycznego ujęcia problemu związanego z funkcjonowaniem w Europie i Izraelu sądów honorowych, które rozpatrywały sprawy Żydów oskarżonych o współpracę z niemieckim okupantem podczas II wojny światowej. Analizie poddano nie tylko przebieg procesów, ale także atmosferę towarzyszącą tym wydarzeniom w powojennych Niemczech, Austrii, Polsce, Izraelu, Belgii, Holandii i Francji.

Bolesny i złożony problem rozliczeń za lata okupacji w obrębie społeczności żydowskiej w Polsce przedstawił Andrzej Żbikowski w pracy pt. *Sąd Społeczny przy CKŻP. Wojenne rozliczenia społeczności żydowskiej w Polsce* (Warszawa 2014). Jest to bardzo ważna publikacja nie tylko ze względu na poruszane w niej problemy, ale także z uwagi na aneks zawierający cenną dokumentację sądową, dzięki której możliwe staje się weryfikowanie powojennych rozliczeń za

⁵⁸ B. Tal, *Sądzenie tych, którzy nie mogą być sądzeni – procesy kolaborantów w Izraelu*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2006, nr 2; D. Engel, *Who is a Collaborator. The Trials of Michal Weichert*, [w:] *The Jews in Poland*, red. S. Kapralski, Kraków 2009, s. 339–370; tenże, *Why Punish Collaborators?*, [w:] *Jewish Honor Courts: Revenge, Retribution, and Reconciliation in Europe and Israel after the Holocaust*, red. G.N. Finder, L. Jockusch, New York 2015, s. 29–48; R. Brot, *Julius Siegel: “A Kapo” in Four (Judicial) Acts*, „Dapim. Studies on the Shoah” 2011, nr 25, s. 65–127; taż, „No One Was an Angel”: *The Gray Zone of Collaboration in Court*, [w:] *Jewish Honor Courts...*, s. 327–360; taż, *The Grey Zone of Collaboration in the Court Room*, „Teoria U-Bikoret” 2012, nr 40, s. 40–56; K. Person, „I Am a Jewish DP – a Jew from the Eternal Nowhere”: *Jews from Poland in Displaced Persons Camps in the Occupation Zones of West Germany – Encounters with Poles and Memories of Poland, 1945–1946*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2013, nr 246, s. 312–318; taż, *Jews Accusing Jews: Denunciations of Alleged Collaborators in Jewish Honor Courts*, [w:] *Jewish Honor Courts...*, s. 225–246.

zbrodnie popełnione przez Żydów podczas II wojny światowej. Autor odtworzył proces poddawania obywatelskiej ocenie postawy moralnej Żydów, przede wszystkim byłych policjantów żydowskich oraz funkcjonariuszy żydowskich formacji porządkowych powołanych w obozach pracy i koncentracyjnych.

Dokumenty wspomnianych powyżej procesów stanowią niezwykle cenne źródło do badania indywidualnej współpracy Żydów z Niemcami, jednak wszystkie dane w nich zawarte wymagają weryfikacji w oparciu o inne dostępne archiwalia. Dyskusję nad rolą policji żydowskiej i Judenratów podczas II wojny światowej przysłoniły ponadto rozważania dotyczące innych codziennych problemów i okropności życia obozowego. Od zakończenia wojny polscy uczeni zajmujący się zagadnieniem kolaboracji dyskutowali głównie o definicji tego pojęcia i ocenie różnych postaw społecznych podczas okupacji niemieckiej. Dyskusje te tylko w niewielkim stopniu dotyczyły Żydów⁵⁹. Dopiero od końca lat dziewięćdziesiątych XX w. zaczęły pojawiać się prace, w których autorzy opisywali to zjawisko bez podejmowania jego

⁵⁹ Zob. m.in. T. Garczyński, *O kollaboracjonizmie i kollaboracjonistach*, „Gazeta Ludowa” 16 X 1947; *Jak zginął Igo Sym?*, „Gazeta Ludowa” 1946, nr 66, s. 6; *Zdraycy narodu polskiego*, „Kurier Codzienny” 8 VI 1949; J. Kott, *Obrońcy kollaboracjonizmu*; L. Gondek, *Polska karząca 1939–1945. Polski podziemny wymiar sprawiedliwości w okresie okupacji niemieckiej*, Warszawa 1988; J. Wojciechowska, *Zdrada ojczyzny w polskim prawie karnym na tle porównawczym*, Wrocław 1975; C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...*; tenże, *Między neutralną współpracą...*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu”, s. 30–41; tenże, *Między neutralną współpracą...*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, s. 181–196; J. Malewski (wł. W. Bolecki), *Wyrok na Józefa Mackiewicza*, Londyn 1991; G. Hryciuk, *Kolaboracja we Lwowie w latach 1939–1941*, „Mówią Wieki” 1996, R. 39, nr 1, s. 37–40; K.P. Friedrich, *Problem polskiej kolaboracji...*, s. 46–52; *Kolaboracja – bojkot – weryfikacja*, „Pamiętnik Teatralny” 1997, R. 46, z. 1/4, s. 4–35; T. Szarota, *Problem kolaboracji w Wilnie pod okupacją sowiecką. Sprawa Teodora Bujnickiego*, [w:] *Europa nieprowincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III Rzeczypospolitej Polskiej) w latach 1772–1999*, red. K. Jasiewicz, Warszawa 1999, s. 600–616; T. Strzembosz, *Rzeczpospolita podziemna*, s. 88–123; P. Madajczyk, *Zdrada – współdziałanie – pasywność*, s. 112–121; tenże, „*Zdrada i kolaboracja*”..., s. 91–103; B. Wiaderny, *Nie chciana kolaboracja. Polscy politycy i nazistowskie Niemcy w lipcu 1940*, „Zeszyty Historyczne” 2002, z. 142, s. 131–140; F. Burdecki, *Kolaboracja do końca*, s. 295–331; S. Salmonowicz, J. Serczyk, *Z problemów kolaboracji w Polsce w latach 1939–1941*, „Czasz Nowożytny” 2003, t. 14, s. 43–65; P. Majewski, *Kolaboracja, której nie było... Problem postaw społeczeństwa polskiego w warunkach niemieckiej okupacji 1939–1945*, „Dzieje Najnowsze” 2004, R. 36, z. 4, s. 59–71; G. Motyka, *Kolaboracja na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej 1941–1944*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, nr 12, s. 183–197; J. Wilamowski, *Srebrniki Judasza. Zdrada i kolaboracja. Konfidenci niemieckich władz bezpieczeństwa w okupowanej Polsce 1939–1945*, Warszawa 2004; J.T. Gross, *Upiorna dekada*.

oceny moralnej⁶⁰. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują Lars Jockheck⁶¹, Israel Gutman⁶², Gabriel N. Finder⁶³, Rafał Węgrzyniak⁶⁴, Mark Paul⁶⁵ i Tom Frydel⁶⁶. Jedynie praca Węgrzyniaka nawiązuje terytorialnie do zagadnienia omawianego w niniejszej książce. Bezpośrednio o kolaboracji Żydów w Krakowie pisali natomiast Józef Bratko i Witold Mędykowski⁶⁷.

W pracy *Gestapowcy. Kontrwywiad – konfidenci – konspiratorzy* autorstwa Bratki znajdują się cenne informacje na temat funkcjonowania żydowskiej „siatki donosicieli” w okupowanym Krakowie oraz krótkie życiorysy wybranych przez autora żydowskich agentów Gestapo⁶⁸. Poważnym mankamentem jest jednak skromna liczba wykorzystanych źródeł i opracowań. Autor nie podawał często proveniencji przytaczanych dokumentów, nie wiadomo też, skąd one pochodzą, w związku z czym trudno je zweryfikować. Omawiana książka ma raczej charakter publicystki popularno-naukowej opatrzonej nielicznymi przypisami. Wiele faktów opisanych na jej kartach nie odbiega jednak od prawdy historycznej.

Zdecydowanie więcej do badań nad kolaboracją Żydów w okupowanym Krakowie wniósł artykuł Mędykowskiego pt. *Wzorce kolaboracji żydowskiej*

⁶⁰ Przełomowa praca na temat ŻSP w Warszawie ukazała się w 1996 r. Zob. A. Podolska, *Służba Porządkowa w getcie warszawskim...* Wcześniej zagadnienie to poruszał A. Eisenbach, *Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów...* Pionierski był również artykuł A. Rutkowski, *O agencjach gestapowskiej w getcie warszawskim*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1956, nr 3/4 (19/20), s. 38–59.

⁶¹ L. Jockheck, *Od agenta do kolaboranta? Współpraca żydowskiego publicysty Fritza Seifera z Bielską z władzami niemieckimi w latach trzydziestych i czterdziestych*, tłum. M. Wasilewski, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2006, nr 2, s. 163–176.

⁶² *Raporty żydowskiego „informatora” z warszawskiego getta*, oprac. I. Gutman, Ch.R. Browning, tłum. J. Giebułtowski, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2006, nr 2, s. 315–332.

⁶³ G.N. Finder, *Proces Szepsła Rotholca a polityka kary w następstwie Zagłady*, tłum. J. Giebułtowski, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2006, nr 2, s. 221–241.

⁶⁴ R. Węgrzyniak, *Sprawa Michała Weichertera*. Zob. również tenże, *Procesy doktora Weichertera*, Warszawa 2017.

⁶⁵ M. Paul, *Patterns of Cooperation, Collaboration and Betrayal: Jews, Germans and Poles in Occupied Poland during World War II*, London 2011.

⁶⁶ T. Frydel, *Powiat dębnicki, [w:] Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018 (w przygotowaniu do druku). Serdecznie dziękuję Autorowi za udostępnienie mi treści publikacji. Analizie tego zagadnienia Frydel poświęcił rozdział pt. *Obóz pracy jako pułapka: przypadek konfidentów*.

⁶⁷ J. Bratko, *Gestapowcy*; W. Mędykowski, *Przeciw swoim*, s. 202–221.

⁶⁸ Krótkie życiorysy Juliana Appla, Maurycego Diamanta, Aleksandra Förstera, Stefanii Brandstätter, Brünera, Marty Puretza i Szymona Spitzę zob. w: J. Bratko, *Gestapowcy*, s. 160–172.

w *Krakowie i okolicy*. Przedstawiono w nim sylwetki prominentnych konfidentów z Krakowa i Bochni, a także dokonano wstępnej analizy ich działalności i źródeł dochodów. Szkoda tylko, że jedyną podstawą źródłową wykorzystaną w tej pracy są powojenne relacje ocalałych z Zagłady Żydów. Celem Mędykowskiego było, jak się wydaje, tylko zasygnalizowanie problemu kolaboracji Żydów w dystrykcie krakowskim, gdyż zagadnienie to wymaga wnikliwej kwerendy i szerokich studiów. Niedostateczny stan badań nad kwestią kolaboracji Żydów z Niemcami podczas II wojny światowej w Polsce uzasadnia zatem potrzebę podjęcia tego tematu, ograniczonego ze zrozumiałych przyczyn do Krakowa.

Należy także podkreślić, że w niniejszej pracy nie wykorzystałam publikacji antysemitycznych traktujących o kolaboracji Żydów z Niemcami podczas II wojny światowej⁶⁹. Tezy wysuwane przez autorów tych opracowań w dużej mierze oparte zostały bowiem na mało wiarygodnych i selektywnie dobranych źródłach. Bez odpowiedniego warsztatu historycznego i weryfikacji dokumentów archiwalnych starali się oni wyjaśnić problem kolaboracji. Jak się wydaje, bez powodzenia.

Pozostaje jeszcze poczynić kilka uwag natury „technicznej”. Warta wyjaśnienia jest kwestia używanej w pracy nomenklatury. Pisownia instytucji Gestapo jest w historiografii niejednorodna. W niniejszej książce przyjęłam, że jest to nazwa urzędu, dlatego należy pisać ten wyraz dużą literą. Odnotowania wymaga także zapis terminów „aryjska strona”, „aryjski Kraków” czy „na aryjskich papierach”, którymi posługuję się w pracy. W oparciu o dotychczasowe wyniki badań i rozwiązania przyjęte przez autorów podejmujących problematykę Zagłady zdecydowałam się na opatrzenie ich cudzysłowem bądź poprzedzenie skrótem „tzw.”⁷⁰. ŻSP mieszkańcy gett potocznie nazywali policją żydowską, policją porządkową lub OD od niemieckiej nazwy tej formacji: Jüdischer Ordnungsdienst, a jej funkcjonariuszy – policjantami lub odemanami. W niniejszej pracy pojawiają się wszystkie te nazwy.

⁶⁹ Zob. m.in. I.T. Lisiak, *Żydowscy kolaboranci Hitlera*, Warszawa 2012; J.R. Nowak, *Żydzi przeciw Żydom. (Zbrodnie żydowskiej policji, Judenratów i żydowskich kapo)*, cz. 1–2, Warszawa 2012.

⁷⁰ Zob. M. Melchior, *Zagłada a tożsamość*, s. 13–15; J. Nalewajko-Kulikov, *Strategie przetrwania. Żydzi po aryjskiej stronie Warszawy*, Warszawa 2004, s. 8; M. Grądzka-Rejak, „Myśmy się nawzajem poznawały po oczach”..., s. 51–74. Inaczej: G.S. Paulsson, *Utajone miasto. Żydzi po aryjskiej stronie Warszawy (1940–1945)*, tłum. E. Olender-Dmowska, red. B. Engelking-Boni, J. Leociak, Kraków 2009.